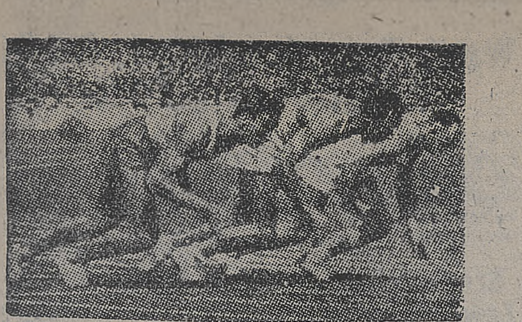


Cena 5 złotych

START

Rok II | Kraków, dnia 22 stycznia 1946 | Nr. 4

Na otwarcie kursu lekarzy sportowych

Okres, który obecnie przeżywamy, okres sprawozdań z działalności klubów, okres Walnych Zebrań klubów i Związków, możnaby ogólnie nazwać okresem „rachunków sumienia". Rok pracy organizacyjno-sportowej w Odrodzonej Ojczyźnie przyniósł takie czy inne rezultaty. Zasadnicze są one pozytywne — co więcej w wielu wypadkach nawet przekraczały one planowaną normę i świadczą, że w odbudowie naszego sportu idziemy stale i systematycznie naprzód, a ogół zarówno działaczy jak i zawodników zdaje sobie sprawę z tego, że sport zarówno jako czynnik społeczny jak i czynnik decydujący w przyszłości o obronności kraju, mają właściwy ciężar gatunkowy. Dlatego to z uwagą śledzimy przebieg tych publicznych „rachunków sumienia", — a podnosząc istotne wartościowe elementy pracy twórczej, chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewne niedociągnięcia, których przeoczenie spowodować może nie tylko krytykę w sensie ujemnym, lecz zaważyć wiele na całokształcie pracy sportowej.

W jednym ze sprawozdań z odbytego Walnego Zebrania czytamy, że Walne Zebranie uchwaliło wyrazić gorące podziękowanie tamtejszemu lekarzowi za zdeklarowanie udzielenia bezinteresownej pomocy lekarskiej w razie nieszczęśliwego wypadku zawodników na boisku. Ten ustęp mówi bardzo wiele! Zdarzały się bowiem wypadki, że w czasie zawodów przy wybitej szczelnie widowni wzywano pomocy lekarskiej do zawodnika kontuzjonowanego na boisku. Wiceprezes Cracovii **dr. Czapnicki,** chętnie niósł swą pomoc potrzebującym — co więcej serdeczna Jego opieka trwała poza boisko, aż do zupełnego wyleczenia kontuzji. Nie można jednak wymagać, by dr. Czapnicki był zawsze i na wszystkich boiskach.

Przed wojną wszystkie kluby obowiązane były zapewnić pomoc lekarską zawodnikom w czasie meczu, obowiązkiem lekarza dyżurującego było przebywanie w najbliższej odległości od boiska tak, iżby w najkrótszym czasie po kontuzji mógł zjawić się z pomocą. Obecnie zaniechano, — z niezrozumiałych bliżej powodów — wypełnienia tego obowiązku. Podnieść się tu godzi, że w poniedziałek 21 bm. rozpoczyna się w Krakowie kurs lekarzy sportowych. Spodziewany jest udział około 50 lekarzy z całej Polski. Kierownikiem kursu, który organizuje Ministerstwo Zdrowia, będzie znany działacz, a zarazem lekarz sportowy dr Wacław Sidorowicz. Wykładowcami będą m. in.: prof. dr Walter, dr Miodoński, dr Szuman, docent dr Wilczek, dr Szabuniewicz, dr Zaremba, dr Stołyhwo, prof. Figna i dr Sidorowicz. Przekonani jesteśmy, że kurs ten spełni swoje zadanie i kadry specjalnie wyszkolonych lekarzy sportowych powiększą się, a kluby korzystać będą z ich pomocy i zorganizują stałą pomoc lekarską w czasie zawodów na boiskach.

H. S.

Porażka i zwycięstwo ping-pongistów Krakusa

Morawska Ostrawa, 20. I. (tel. wł.). W sobotę odbył się pierwszy mecz polskich ping-pongistów za granicą. Drużyna Krakus rozegrała spotkanie z mistrzem Moraw i wicemistrzem Czechosłowacji **T. T. O. S. K. Moravska Ostrava,** ulegając gospodarzom 2:7. Najlepszym zawodnikiem drużyny miejscowej był mistrz Moraw, Banet, oraz wicemistrz Adamcik. Z Krakusa doskonałą formę wykazał Mamczarczyk, który zdobył obydwa punkty, bijąc Adamcika 21:8, 21:8 i Reuka 21:13, 21:16. Z Banetem uzyskał Mamczarczyk zaszczytny wynik 21:22, 25:23, 16:21.

W niedzielę Krakus odniósł sukces, zwyciężając **T. T. O. S. K. Kozlovice 8:1.** Doskonale zagrali **Mamczarczyk i Paszkowski,** którzy wszystkie swe spotkania wygrali. Jedynie Czerniachowski przegrał z Olesem, najlepszym zawodnikiem czeskim. Wszystkie spotkania miały przebieg dwusetowy.

Drużyna krakowska zrobiła b. dobre wrażenie i przyjmowana była przez gospodarzy niezwykle serdecznie.

Obecnie oczekiwany jest z niecierpliwością przyjazd **Cracovii,** która w czwartek wraz z Krakusem ma grać międzymiastowy mecz z Morawską Ostrawą, a w piątek z SK. Moravska Ostrava. Dla zawodników Cracovii czekają już przygotowane paszporty w Cieszynie w hotelu „Pod Jeleniem".

*

Ob. Książek, Kraków. Z drużyną w Cieszynie stawić się **we środę.** Wyjazd z Płaszowa godz. 8 rano przez Bielsko. Adres Krakusa: Morawska Ostrawa, hotel „Moravia", tel. 97-208.

Pisarski łamie rękę i...

przegrywamy w Pradze 7:9

(TELEFONEM OD NASZEGO KORESPONDENTA)

Praga, 20. I. Oczekiwany przez cały polski świat sportowy z największym zainteresowaniem rewanżowy mecz bokserski **zakończył się dramatycznie.** Oto z chwilą, gdy ważyły się losy tego spotkania i przy stanie 5:7 dla Czechosłowacji stanęli naprzeciw siebie **Pisarski i Skroudlik,** dla wszystkich było wiadomym, że tylko przypadek może wydrzeć pięściom polskim zwycięstwo. A kiedy po dwóch pierwszych starciach suma punktów, zdobytych przez reprezentanta Polski miała pokaźną „nadwagę" licznie zebrana kolonia polska już zgóry cieszyła się zwycięstwem, gdy w tem... w starciu bezwładnie zwisnęła ręka Pisarskiego przesądzając wynik jednego z najdramatyczniejszych naszych międzypaństwowych spotkań w tej gałęzi sportu. Ostatnia walka **Szymury z Rademacherem** zmniejszyła już tylko naszą porażkę do 7:9 w meczu, który rozpoczął się również dla nas pod najgorszymi auspicjami, gdyż **przeciwnik po trzech pierwszych walkach prowadził 6:0.**

Szczegółowe wyniki walk, stoczonych w olbrzymiej amfiteatralnie urządzonej sali **„Lucerna"** wybitej po brzegi publicznością, przedstawiają się następująco:

Waga musza: **Czarnecki** (P) przegrał na punkty do **Holovica** (C). Stan 2:0 dla Czechosł.

Waga kogucia: **Jóźwiak** (P) uległ nieznacznie na punkty, znajdującemu się we wspaniałej formie bokserowi SK Jabelka (Kladno) **Jeleniowi.** Stan **4:0** dla Czechosł.

Waga piórkowa: **Czortek** przegrał z **Navratilem.** Stan **6:0** dla Czechosł.

I waga lekka: **Koziołek** odniósł pierwsze zwycięstwo dla Polski, bijąc **Kradliczka** (Prowidowni. Stan 5:7 dla Czechosł.

II waga lekka: **Kowalski** zremisował ze znakomitym pięściarzem słowackim **Blesakiem.** Stan 3:7 dla Czechosł.

Waga półśrednia: **Grądkowski** po pięknej walce pokonał **Csardę,** zbierając zasłużony aplauz widowni. Stan ś7 dla Czechosł.

Waga średnia: **Pisarski** górując przez dwie rundy nad **Skroudlikiem** łamie w 3-ciej rundzie rękę i... przedłuża swój pobyt w Pradze przymusowo o trzy tygodnie. Stan 5:9.

Waga półciężka: **Szymura** wygrywa z **Rademacherem** ustalając **końcowy wynik 9:7 dla Czechosłowacji.**

Zanim w następnym numerze oddamy głos naszemu korespondentowi z Pragi dla obszernego omówienia zawodów i przebiegu poszczególnych walk podkreślamy tu, że z naszej reprezentacyjnej ósemki wyróżnili sęj **Grądkowski i Koziołek;** miłą niespodziankę sprawił także **Jóźwiak,** a walka, stoczona dziś na ringu praskim otwiera mu wrota do dalszej kariery.

Hokej:

Czechosłowacja–Szwajcaria 8:1 (2:1, 3:0, 3:0)

Międzypaństwowe spotkanie hokejowe, rozegrane w piątek w Pradze, zakończyło się wysokocyfrowym zwycięstwem hokiestów czeskich, których **skład był z wyjątkiem dr. Ślamy identyczny jak skład I C. L. T. K. na meczu z Cracovią!** Dodać jeszcze należy, że **Szwajcarzy prowadzili w meczu tym 1:0.**

Praga – Berno (Szwajcaria) 9:4 (3:1, 3:2, 3:1).

„Wisła" na czele:

M. Orlewicz zwycięzcą w biegu złożonym

Otwarty konkurs skoków wygrał St. Marusarz (SNPTT) - Trzej „Wiślacy" na pierwszych miejscach w 18-ce - Samek-Gąsienica (Wisła) vicemistrzem w konkursie skoków - Za nim Gut-Szczerba i Kozak

Zakopane (Tel. wł.). W dniach 19 i 20 bm. rozegrano tutaj zawody o mistrzostwo Podhalańskiego okręgu PZN w biegu na 18 km i w skokach. Bieg na 18 km. którego trasa ze startem i metą znajdowała się na stadionie pod Skocznią i prowadziła w stronę Kir, a następnie zboczami Gubałówki i spowrotem na stadion (wytyczył inż. Schiele) rozegrano przy sprzyjających warunkach atmosferycznych. Zainteresowanie zawodami w oba dni bardzo duże.

Z 44 zawodników (8 z SNPTT, 7 z Wisły, 5 z „Leśników", 4 z Sokoła, 3 z HKN-u), bieg ukończyło 27, a szczegółowe wyniki były następujące:

1. Orlewicz (Wisła) 1,14.21, drugi Sitarz (Wisła) 1, 18.50, trzeci Papień (Wisła) 1,19.10, czwarty Skupień (SNPPT) 1,19.37, piąty Matuszny (SNTTP) 1,21.41, szósty Dziedzic (HKN) 1,24,31, siódmy Marduła (Leśnicy) 1,24.53, ósmy Lechowicz (Wisła) 1,25.00, dziewiąty Szczupalski (Sokół) 1,25.11, dziesiąty Dziadzoń (Leśnicy) 1,25.34. Na dalszych miejscach znaleźli się: Kobylański (HKN), M. Stopka (SNPPT), Kaz. Karpiel, T. Skupień, St. Kubin itd.

Rzecz charakterystyczna, że pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy Wisły i to w tej kolejności, w jakiej znaleźli się w biegu rozstawnym 4 razy 10 km, rozegranym dwa tygodnie temu.

Zwycięzca **M. Orlewicz** znajduje się obecnie we wspaniałej kondycji fizycznej, a uzyskana przez niego przewaga z różnicą ponad czterech minut nad następnym z kolei zawodnikiem ma swoją wymowę.

Na ogół, mimo stosunkowo łatwej trasy zawodnicy przyszli do mety zmęczeni i wyczerpani, co przypisać należy obok sześcioletniej przerwy ciężkim warunkom pracy, złemu odżywianiu się, oraz brakowi należytej zaprawy kondycyjnej. Charakterystycznym również jest, że jeden z najstarszych wiekiem zawodników Matuszny, reprezentujący przed wojną Śląsk, a startujący obecnie w barwach SNPPT znalazł się na 5 miejscu. Sędziowali: Bujak, Oppenheim i Bieliński.

W dniu dzisiejszym odbył się na skoczni krokwieńskiej konkurs skoków otwarty i do biegu złożonego. Na starcie stanęło 15 zawodników, a najdłuższe skoki uzyskali **St. Marusarz** (SNPPT) i **Mieczysław Samek-Gąsienica** (Wisła) po 64 m.

W skokach do biegu złożonego pierwsze miejsce zdobył **Hoły** (Wisła), uzyskując skoki 51,5 i 51 (nota 207), 2) **Lechowicz** (Wisła) 43,47 (nota 192,7, 3) **Dziedzic** (HKN) 43,5 i 45 (nota 192), 4) **Orlewicz** (Wisła) 43 i 40 (nota 186) i 5) **Kędryna** (Sokół) 38 i 37 oba z upadkiem.

W biegu złożonym pierwsze miejsce zdobył **Orlewicz** (nota 426), 2) **Dziedzic** (HKN) nota 373,2, 3) **Lechowicz** (Wisła) nota 372,7, 4) **Hoły** 376,9.

Wyniki otwartego konkursu w skoku:

1) **St. Marusarz** (SNPPT) 53 i 64, n. 229.
2) **Samek-Gąsienica** (Wisła) 49,6 i 64 n. 217,9.
3) **Gut-Szczerba** (Wisła) 46,5 i 53,5 n. 202,7.
4) **Kozak** (Wisła) 48 i 57 n. 197,7.
5) **Ciaptak** (SNPPT) 45 i 56 n. 197,4.
6) **Dziedzic** (HKN) 47 i 57 n. 197,3.
7) **Klamerus (RKS) Związkowiec i Witek** (Sokół). Sędziowali: Ignacy Bujak, St. Zubek i dr. Witeszczak.

Wieczorem rozegrano pierwszy w Zakopanem mecz hokejowy celem wyłonienia reprezentacji Podhala: Team A (Zakopane) — Team B (Nowy Targ) z wynikiem 23:0 (6:0, 9:0, 8:0), z graczy zakopiańskich wyróżnili się: Curuś Andrzej, St. Daszkiewicz i Nowak, strzelcy po 7 bramek, oraz Kotoński — z Teamu B Głąbiński i Giżycki.

W przerwach popisywały się tańcem walca na lodzie zawodniczki zakopiańskiego Klubu Łyżwiarskiego Dworzyńska i Sawlicka, a zawodniczki Harcerskiego klubu narciarskiego Olbrychtówna i Siadkówna odtańczyły Krakowiaka. Wśród licznych gości zauważyliśmy na meczu burmistrza Zakopanego Chojnackiego i liczną „kolonię" nowotarską ze znanym działaczem sportowym Gawlińskim na czele. Zaznaczyć należy, że mecz doszedł do skutku dzięki staraniom kapitana Zakopiańskiego Klubu Łyżwiarskiego, Daszkiewicza i niestrudzonego działacza sportowego płk. Wagnera.

W godzinach popołudniowych odbyło się w Zakopanem drugie zrzędu **zebranie organizacyjne Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o mistrzostwo Polski,** na które przybyli przedstawiciele władz ze **starostą Skibińskim** na czele, dca garn. **kpt. Bem,** przedstawiciele PZN. z prezesem **dr Bonieckim** oraz referenci poszczególnych komisyj: reprezentacyjnej, sportowo-technicznej, propagandy i pracy, gospodarczo-kwaterunkowej i finansowej. Obrady trwały na plenum i dotyczyły dotychczasowych wyników prac.

25 stycznia pierwsze spotkania

Mistrzostwa Polski w hokeju

W niedzielę wieczorem odbyło się w Krakowie zebranie PZHL pod przewodnictwem p. o. prezesa dyr. Boczara, z udziałem przedstawicieli Okręgu Śląskiego i Krakowskiego, na którym dokonano losowania mistrzostw hokejowych Polski, jakie odbędą się w Krakowie w dniach od 25 stycznia br., tj. od piątku.

Zgłoszenia do mistrzostw nadesłały dotychczas Okręgi Poznański, zgłaszając **Lechię,** Łódzki **ŁKS** i Krakowski **Cracovię.** Śląski Okręg rozpoczął w piątek ub. tygodnia mistrzostwa okręgowe, których rezultat będzie wiadomy dopiero we wtorek, wobec czego PZHL dla tego okręgu przesunął termin ostatecznego zgłoszenia drużyny do środy 23 bm. Zapowiedział zgłoszenie drużyny Okręg Warszawski, które może nadejść każdej chwili (prawdopodobnie WKS Legia), wobec czego losowanie dokonane zostało w dwóch wariantach — przy udziale 5 lub 4 drużyn.

Definitywnie rozpoczęcie turnieju następuje w piątek 25 stycznia o godz. 15,30 na Stadionie lodowym KS Cracovii. Otwarcie to będzie filmowane przez Wytwórnię filmową Wojska Polskiego oraz transmitowane przez radio.

Plan rozgrywek przy udziale 5 zespołów jest następujący:

25. I. Kraków — Warszawa, Poznań — Łódź (pauzuje Śląsk).
26. I. Kraków — Śląsk, Łódź — Warszawa (pauzuje Poznań).
27. I. Warszawa — Poznań, Łódź — Śląsk (pauzuje Kraków).
28. I. Kraków — Poznań, Warszawa — Śląsk (pauzuje Łódź).
29. I. Kraków — Łódź, Poznań — Śląsk (pauzuje Warszawa).

Plan rozgrywek przy udziale 4 zespołów.

25. I. Łódź — Poznań, Kraków — Śląsk.
26. I. Śląsk — Łódź, Kraków — Poznań.
27. I. Kraków — Łódź, Śląsk — Poznań.

Pod nazwą miast rozumiemy drużyny mistrzowskie danych okręgów.

* * *

Inicjatywę i konsekwentne dążenie władz Polskiego Związku Hokeja na Lodzie do przeprowadzenia mistrzostw hokejowych Polski należy podkreślić z całym uznaniem. PZHL wyszedł z bardzo słusznego założenia, że mimo bardzo ciężkich warunków pracy, przede wszystkim braku sztucznego lodowiska, nie można stać w miejscu, ale dla dobra sportu hokejowego wykorzystywać wszystkie możliwe okoliczności dla prac organizacyjnych i rozgrywania zawodów.

Urządzenie tych mistrzostw pozwoli na zorientowanie się w wartości obecnej hokeistów z innych okręgów i służyć będzie jako podstawa do ewentualnego organizowania dalszych turniejów, jakie są przewidziane w Zakopanem oraz Jeleniej Górze (podczas „Silesiady"), dalej wpłynie na ugruntowanie się pewnych podstaw finansowych, na których będzie mógł PZHL oprzeć dalsze prace, związane z urządzeniem np. obozów treningowych dla najlepszych hokeistów, oraz spełni bez wątpienia dużą rolę propagandową i porwie do pracy dla sportu hokejowego szeregi czekające na odpowiedni bodziec.

Państwowe Związki Sportowe będą reprezentowane w Państwowej Radzie W. F. i P. W. przez 10 przedstawicieli

Na odbytej pod przewodnictwem gen. Spychalskiego konferencji na temat składu Państwowej Rady W. F. P. W. ustalono, że 12 organizacji a to: **OM TUR, ZWM, Wici, ZMD, ZHP, ZRSS, ZSCh, Centralny Komitet Związków Zawodowych, Związek Pracowników Sportowych i Wych. Fiz., Centrala Wczasów, i Prasa Sportowa, Lotnictwo, Motocyklizm i Autobilizm i Żeglarstwo** będą reprezentowane w Radzie przez jednego przedstawiciela, a na pozostałe ogólnopolskie Związki Sportowe wypada 10 przedstawicieli.

Piłka nożna na Śląsku

Katowice, 20. I. (tel. wł.) Z niedzielnych wyników zawodów piłkarskich, jakie odbyły się na Śląsku, największą sensacją była porażka **Polonii** bytomskiej w Chorzowie do **AKS. 1:8** (0:4). AKS wraca do przedwojennej formy. Concordia (Knurów) drużyna „B" klasowa pokonała RKS Łagiewniki 9:1 (3:0). Dalsze wyniki: RKS Kleofas—Pogoń (Kat.) 4:2 (2:1), Śląsk—RKS Szombierki 4:3. RKU (Sosnowiec) — RKS Naprzód (Janów) 4:3 (2:3).

Na Śląsku prócz Piasta, już 5 drużyn hokejowych

Na Śląsku prócz wykazującego dużą ruchliwość K. S. Piast z Cieszyna, inne drużyny nie zapowiadały tworzenia sekcji hokejowych. Początkowo władze Śląskiego OZHL. miały zamiar wyznaczyć **Piasta**, wobec braku konkurentów, jako najsilniejszą drużynę Śląska do udziału w mistrzostwach Polski w hokeju.

Ostatnio jednak sytuacja uległa zmianie. Zawiązało się szereg sekcji hokejowych przy klubach: **Pogoń** (Katowice), **HKS.** (Szopienice), **Siemianowiczanka**, **Siła** (Giszowiec) i **Orzeł** (Wełnowiec), które wykazały zamiar rozegrania między sobą mistrzostwa, celem wyłonienia najlepszej drużyny, która spotka się z Piastem o tytuł mistrza Śląska.

Rozgrywki już rozlosowano i odbyto już szereg spotkań: Siemianowiczanka—HKS (Szopienice) 20:2 (6:0, 7:1, 7:1); Siła (Giszowiec) — Orzeł (Wełnowiec) 6:0 (1:0, 1:0, 4:0).

Ostatnie spotkanie między finalistą grupy katowickiej a Piastem odbędzie się we wtorek.

*

W spotkaniu towarzyskim Piast (Cieszyn) pokonał w Siemianowicach Siemianowiczankę 6:4.

Dwa zwycięstwa hokeistów ŁKS.

Łódź, 20. I. (tel. wł.) Na otwarcie stadionu zimowego ŁKS. odbyły się w sobotę i w niedzielę dwa towarzyskie spotkania hokejowe pomiędzy **Lechią** (Poznań) a **ŁKS.**

Oba spotkania wygrał ŁKS, w sobotę 1:0 (0:0, 0:0, 1:0), zdobywając bramkę przez Króla, w niedzielę 2:0.

Wisła — C. K. S. 15.0 (7:0, 3:0, 5:0)

Częstochowa, 20. I. (tel. wł.) Hokeiści krakowskiej „Wisły" zorganizowali w dniu dzisiejszym mecz hokejowy z tutejszym C. K. S., wygrywając wysoko 15:0. Krakowianie przewyższali zdecydowanie pod każdym względem swego przeciwnika i zdobyli punkty ze strzałów: Kolasy (4), Jasińskiego (3), Cisowskiego i Klebana (2), oraz Petera, Dziubińskiego, Adamskiego i Gracza.

W zespole C. K. S., który do meczu tego wystąpił w następującym zestawieniu: Wanat—Gordon, Lachman — I-szy atak: Sączyński, Adamus, Serednicki, II-gi atak: Kalinowski I i II, dr Weygart, najlepszymi byli: Sączyński, Adamus i Kaliciński I.

Góra, b piłkarz Cracovii, aresztowany

Jak się okazuje wiadomość o śmierci Góry, który odbywał służbę w wojsku niemieckim i miał rzekomo polec na froncie fińskim była nieprawdziwą. Góra bowiem przebywał w obozach angielskich, gdzie udawał wielkiego Polaka, nie pamiętając swoich sprawek z czasów okupacji i brał nawet udział w zawodach zespołów polskich. Karząca ręka sprawiedliwości dosięgła go jednak i podzielił obecnie los swoich przywódców, to jest znalazł się za kratkami.

*

Doskonały lewoskrzydłowy Ruchu i reprezentacyjny piłkarz Polski, **Wodarz** (Ruch) powrócił do kraju.

*

Ignacy Tłoczyński, jak podaje **„Przegląd Sportowy"** przebywa obecnie we Włoszech. We Włoszech przebywa również piłkarz Polonii **Olasek**, natomiast red. **Wojciech Trojanowski**, red. **Zygmunt Wajs** i red. **Aleksander Szenajch** bawią jeszcze w północnych okolicach Rzeszy. Tam również znajdować ma się, znany lekkoatleta **Stefan Kostrzewski**, o którym krążyły pogłoski, że zginął w czasie wojny.

Wiadomości z zagranicy

Mistrzostwa hokejowe ZSRR

Zainteresowanie sportowców radzieckich zwraca się ku rozgrywkom hokejowym, które zainicjowała Moskwa wspaniałym startem 146 drużyn. Obecnie przystąpiono do urządzenia mistrzostw ZSRR w hokeju. Zapowiadają się niezwykle ciekawie ze względu na wysoki a przytem zupełnie wyrównany poziom mistrzowskich zespołów. Faworytem jest zespół CDKA, który ostatnio pokonał „Dynamo" 2:0. Ponadto na lodowiskach staną zespoły „Spartaka", „Skrzydeł Sowietów" oraz „Sił powietrznych".

Z ciekawszych wyników spotkań, które już odbyły się w ramach mistrzostw, należy zwycięstwo kazańskich hokeistów nad „Iżewskiem" 4:1, oraz hokeistów czeboksarskich nad „Joszkar—Orła" 3:1.

Po zakończonych mistrzostwach Związku Radzieckiego w piłce nożnej, nie mniejszą popularnością i zainteresowaniem cieszy się hokej, który w niedługim czasie doczeka się mistrza drużynowego.

BRAZYLIA

W Rio de Janeiro odbyło się spotkanie piłkarskie międzypaństwowe między Brazylią a Argentyną, zakończone zwycięstwem gospodarzy 3:1 (1:0).

PARYŻ

Mistrzem Francji w tenisie stołowym został b. mistrz świata Vinodak Berman, który zwyciężył w finale Francuza Amouretti'ego 21:17, 18:21, 32:21, 21:16.

TULUZA

17-letni Francuz, Alex Jany, najlepszy obecnie crawlista europejski, który w roku ubiegłym osiągnął **najlepszy wynik na 100 m st. dow. 57,5**, pórbował pobić rekord Europy na tym dystansie w st. dow., należący do Niemca, **Fischera (56,8)**. Próba nie powiodła się jednak, a Francuz uzyskał czas 57,8, a zatem o sekundę gorszy od rekordu.

W czasie tych zawodów w Tuluzie, uzyskano nast. wyniki: **100 m styl. dow. Desuscalde (Fr.) 1,03,2 — 100 m st. klas.: 1) Nakache (Fr.) 1,13, 2) Martens (Belgia) 1,25.**

100 m st. grzbiet.: 1) Zins (Fr.) 1,10,1, 2) Vlaeminch (Belgia) 1,15,7.

Piola trenerem reprezentacji piłkarskiej Francji

Znakomity środkowy napastnik drużyny piłkarskiej Juventusu, **Piola**, słynny środkowy napastnik narodowej reprezentacji Włoch, ma zostać podobno trenerem francuskiego związku piłkarskiego. Rzecz w tym, że Juventus, który zapłacił za Piolę 3,000.000 lirów, nie ma bynajmniej ochoty tracić i zawodnika i pokaźną sumę pieniędzy. „Targi" więc o wysokość odszkodowania przewlekają się już od dłuższego czasu.

Destremean wygrywa turniej Racing-Clubu

W rozegranym ostatnio na krytych kortach w Paryżu turnieju tenisowym, pokonał Destremean w finale M. Bernarda 6:4, 6:4, 6:3. Finał gry podwójnej wygrali M. Bernard i Feret, bijąc parę Duboc—Jamain 9:7, 5:7, 6:8, 7:5 i 6:4. Grę pojedynczą pań wygrała Pannetier, bijąc Seghers 6:4 i 6:2, a grę mieszaną — para Seghers—Duboc, wygrywając z Inglebert—Bolelli 8:6 i 6:4.

Slavia (Praga) we Francji i Szwajcarji

Znana z występów w Polsce znakomita drużyna praskiej Slavii wyjedzie w połowie marca na tornee do Francji i Szwajcarii.

Warta (Poznań) mistrzem Polski w siatkówce żeńskiej

Lublin, 20. I. (tel. wł.) W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w siatkówce żeńskiej, po wynikach uzyskanych w dniach 18, 19 i 20 bm. pierwsze miejsce zdobyły siatkarki Warty (Poznań) przed AZS-em (Warszawa), K. K. Pomorzaninem (Toruń), AZS (Lublin), TUR-em (Łódź), Beskidem (Andrychów) i Marymontem (Warszawa).

Szczegółowy program Międzynarod. Zawodów Narciarskich o Mistrzostwo Polski

które rozegrane zostaną w Zakopanem w dniach od 1.—6. II. 1946, przedstawia się następująco:

1. II. godz. 10.01 — **Bieg 18 km** (otwarty i do kombinacji). Start i meta na stadionie P. Z. N.
2. II. godz. 14 — **Konkurs skoków** (otwarty i do kombinacji). Skocznia pod Krokwią.
3. II. godz. 13.01 — **Bieg zjazdowy pań i panów** (Kasprowy Wierch).
4. II. godz. 11.01 — **Slalom pań i panów.** (Suchy Żleb na Kalatówkach).
5. II. godz. 10.00 — **Bieg rozstawny 4×10 km.** (Start i meta na stadionie P. Z. N.).
6. II. godz. 10.01 — **Bieg 50 km.** (Start i meta na stadionie).

Badanie lekarskie zawodników odbędzie się w dniu 31 stycznia, o godz. 14, w sali hotelu „Kresy"; w tym dniu również o godz. 18 odbędzie się odprawa zawodników i losowanie numerów startowych.

Zawody narciarskie w Rabce

Rabka, 20. I. (tel. wł.) Dziś odbyły się tutaj pierwsze od sześciu lat zawody narciarskie, wzbudzając tu olbrzymie zainteresowanie. Rozegrano mianowicie bieg o sprawność na dystansie 4 km dla młodzików, na dystansie 8 km dla juniorów i na dystansie 12 km dla seniorów. Szczegółowe wyniki były następujące:

Młodziki: 1) J. Miśkiewicz 26, 55; 2) Józ. Cwiercz 27, 41, 5; 3) Ziętkiewicz; 4) Sołtys; 5) Maleski.

Juniorzy: 1) Kapłon (44, 46, 5); 2) Stróżyk; 3) Lempka 4) Polczak.

Seniorzy: 1) Rypel (1, 07, 22, 5); 2) Mierzwa (1, 10, 38) 3) Janowiec (1, 10, 55); 4) Luberda.

Startowało 37 zawodników, z których 24 uzyskało czas potrzebne do zdobycia brązowej odznaki. Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach K. S. „Wierchy", bardzo dobra. Warunki śnieżne trudne.

*

O ile warunki śnieżne pozwolą, odbędzie się w najbliższą niedzielę (27 bm.) bieg zjazdowy z Wielkiego Lubonia oraz zawody (skoki) młodzików i juniorów o odznakę za sprawność.

POZNAŃ

Zawody piłkarskie: **KKS—RKS San 5:3 (2:1).** Zasłużone zwycięstwo kolejarzy nad ambitnie walczącą drużyną robotniczą, w której wyróżnili się: lewy obrońca Nowicki, praw. skrzydłowy Fraszczak i bramkarz Czarski. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Polka 2, Atlasiński 2 i Tarka — dla pokonanych Korytowski, Fraszczak i Tylkowski.

Zjednoczeni—Naprzód 3:2 (0:1). Do spotkania tego obie drużyny wystąpiły z licznymi rezerwowymi. Drużyna Zjednoczonych mimo, iż przeciwnik prowadził do przerwy, uzyskała zasłużone zwycięstwo, uzyskując decydującą bramkę z rzutu karnego.

Na obóz szkoleniowy kondycyjny PZPN powołał kpt. związkowy POZPN **Śmigłak**, następujących piłkarzy: bramkarze — **Czarski** (Stan), **Skromny** (KKS), **Teliński** (Pogoń) i **Wojtyniak** (Warta), obrońcy — **Weiss, Dusik, Twórz** (Warta), **Wojciechowski, Baltes** (KKS Poznań), **Twardowski** (Admira), **Bednarczyk** (Dąb), **Paluszkiewicz** (HCP) i **Sławek** (Polonia, Główna), pomocnicy — **Danielak, Gońskl, Witkowski** (Warta), **Tarka, Skowroński** (KKS), **Przybylski, Kotecki** (Dąb), **Bartkowiak** (Legia) i **Bartkowik** (Pogoń, Poznań), napastnicy — **Gendera, Kaźmierczak, Smólski, Podeszwa, Kaczmarek** (Warta), **Białas, Anioła, Atlasiński, Polka, Preja** (KKS), **Gawron, Kaliski, Majcherek** (Dąb), **Nowakowski, Kołtuniak** (Admira), **Chudziak, Wallchnowski** (San), **Jaśkowiak, Wojtkowiak** (Polonia, Główna), **Nowak, Gudziński** (Zjednoczeni), **Skrzypczak** (Naprzód) i **Sikora** (Ostrovia).

Obóz kondycyjny w Poznaniu odbędzie się pod fachowym kierownictwem **mgr. Balcera**, który — jak wiadomo — na ostatnim zjeździe instruktorów PZPN **otrzymał tytuł trenera okręgu.**

GNIEZNO

Zawody bokserskie: **Stella (Gniezno)** **KKS (Inowrocław)** 10:6. Najciekawszą walkę stoczyli w wadze lekkiej Dziennik (KKS) z Dobkiem (Stella), rozstrzygniętą już w pierwszej rundzie przez pięściarza Stelli **technicznym k. o.** W wadze półśredniej walka zakończyła się nieoczekiwaną dyskwalifikacją Kolasińskiego (Stella), za nieprawidłowe uderzenie przeciwnika m. in. w tył głowy.

Po Walnym Zebraniu K.O.Z.P.N-u

Delegatami K. O. Z. P. N-u na Walne Zebranie P. Z. P. N., które — jak wiadomo odbędzie się w Krakowie w dniach 16 i 17 lutego b. r. **wybrano dr Czapnickiego, dr Langa i dr Kosseka.** Wybór ich przez aklamację dowiódł, że najsilniejszy Okręg P. Z. P. N. będzie godnie reprezentowany przez oddanych duszą sportowi, doświadczonych i rutynowanych działaczy sportowych. Wszelkie dalsze słowa są już zbyteczne — dodamy tu tylko, że **dr Lang zjednał sobie swoimi przemówieniami sympatję i uznanie Walnego Zebrania K. O. Z. P. N.** — które rzetelnie oceniło wysoką kulturę i troskę o dobro sportu, jakie cechują przedstawiciela Tarnovii.

Na Walne Zebranie P. Z. P. N. przygotował zarząd P. Z. P. N. szereg wniosków, z których podajemy tu najważniejsze:

1) w razie odmówienia udzielenia przez klub zwolnienia zawodnikowi, osiedlonemu na stałe na ziemiach nowoprzyłączonych, WG. i D. PZPN-u na prośbę klubu zaopiniowaną przez dane OZPN-y może zwolnić danego zawodnika. WG. i D. unormuje regulaminowo powyższą sprawę.

2) Walne Zebranie PZPN-u przyznaje PZPN-owi i OZPN-om prawo kontroli gospodarczej i finansowej okręgów i klubów.

3) Walne Zebranie PZPN-u podtrzymuje w dalszym ciągu zasady amatorstwa oraz poleca zarządowi użycia wszelkich środków celem podniesienia „morale" sportowego.

4) Walne Zebranie zakazuje sprzedaży i konsumpcji napojów alkoholowych na boiskach, świetlicach, w lokalach klubowych oraz na wieczerzach sportowych,

5) zgłoszenia zawodników potwierdzonych przed 1. IX. 1939 dla klubów obecnie istniejących do klubów innych, bez uzyskania formalnego zwolnienia, uważa się za nieważne. Zawodnicy potwierdzeni przed 1. IX. 1939 dla klubów obecnie nieistniejących, mogą być potwierdzeni dla któregokolwiek z istniejących z tym, że dalsza zmiana ich przynależności klubowej uwarunkowana jest ogólnymi przepisami o zwolnieniach względnie karencji. Wykroczenia przeciwko tej zasadzie popełnione przed 1. I. 1946 r. pociągają za sobą tylko ukaranie odnośnych zawodników dyskwalifikacją 4-miesięczną za podwójne podpisanie zgłoszenia. Wykroczenia tego rodzaju popełnione przed 1. XII. 1945 r. pociągają za sobą wszelkie konsekwencje wynikające ze statutu i postanowień PZPN-u.

6) Datę 31. XII. 1945 r. ustala się jako miarodajną dla zgłoszeń graczy w kartotece PZPN-u.

Które kluby należą do klasy „A" Krak. O.Z.P.N.

Na podstawie uchwały Walnego Zebrania Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej klasę „A" KOZPN-u tworzą w roku bieżącym następujące kluby: **Cracovia, Podgórze, Borek, Garbarnia, Groble, Prokocim, Bieżanowianka, Korona** (zwycięzca meczu Dalin—Wisła), **Łagiewianka, Krowodrza, Płaszowianka, Łobzowianka, Zwierzyniecki K. S., Wieczysta, Dąbski K. S., Chełmek, Fablok, Tarnovia, Bocheński K. S. i Sandecja.**

* * *

Skład osobowy i podział funkcyj w nowowybranym Zarządzie K. O. Z. P. N. przedstawia się następująco:

Prezes: **Filipkiewicz**, wiceprezesi: **dr Czapnicki i dyr. Kozioł**, sekretarz: **Dębowski**, zast. **prof. Jaglarz**, skarbnik: **Dudek**, zast. **Wayda**, przew. W. G. i D.: **mgr Pirożyński**, ref. pras. i kronikarz: **red. Habzda**, ref. wyszkol: **dyr. Okoń**, zast. **Lowas**, kpt. związk.: **mgr Zastawniak**, zast. **Żak**, gospodarz: **Niemczykiewicz — Kotarba (b. f).**

*

Mistrzostwa K. O. Z. P. N. rozpoczną się w dniu 3. III. br. Termin **3 wzgl. 9 maja** zarezerwowany jest na rewanżowe spotkanie międzymiastowe **Poznań—Kraków w Krakowie.** — W Święta Wielkanocne mistrzostwa rozgrywane nie będą.

*

W myśl dezyderatów Walnego Zebrania K. O. Z. P. N. **urzędowe komunikaty** Krak. Okr. Zw. Piłki Nożnej ogłaszane będą, począwszy od dnia 28 stycznia br., w „Starcie".

WALNE ZGROMADZENIE DĄBSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO odbędzie się w dniu 27. I. 1946 r. w lokalu własnym przy ul. Jachowicza, o godz. 11.

Gdańsk szaleje... Gdańsk chce gryźć...!

Na długo przed wyznaczonym terminem meczu bokserskiego Warszawa—Gdańsk rozpoczęły się walki widzów wszechwag, płci i zapatrywań politycznych o wejście do sali i o miejsce na sali. Start jest równy: ci, co mają bilety i ci co nie mają, ci co organizują i ci co dezorganizują, wszystko pcha się i walczy o miejsce (nie tyle pod słońcem, ile pod lampą ringową). Mała hala w Sopocie, wybita równie jak jej szyby... widzami, jest miejscem pierwszej poważnej, bo międzyokręgowej imprezy sportowej na Wybrzeżu. Ponad dwa tysiące osób wyczekuje boksu na sali, drugie tyle uprawia go jeszcze przed nią. Po oficjalnym przemówieniu komendanta Milicji w Sopocie, który obiecuje na przyszłość organizatorom i publiczności wydajniejszą ochronę swego organu i pomoc lekarską przy walkach przedwstępnych o miejsca, następuje część jeszcze bardziej oficjalna: powitanie drużyn, przemówienia, wymiana podarunków (piękny ryngraf Warszawy') i wreszcie to, po co wszyscy się tak pchali: właściwe walki.

Publiczność lekko zawiedziona. Sędziowie wprawdzie w komplecie: ring — Dobrzański (Gdańsk), punktowi: Kugacz (Bydgoszcz), Kubicki (Poznań, **Burant** (Gdańsk), ale składy drużyn niepełne. Brak przede wszystkim Czortka, którego nie wypuszczono z obozu (tym razem bokserskiego). Dyskusje milkną z chwilą uderzenia gongu.

Na ringu dwie muchy: Patora, mistrz Warszawy i Moskała (Gdańsk). Rutynowany Warszawiak punktuje pewnie przez całe trzy rundy. Słaby taktycznie przeciwnik dąży stale do zwarcia. W atakach „nadziewa". Walka nieciekawa — 2.0 dla stolicy.

Interesująco zapowiada się następne spotkanie Sowińskiego, mistrza Gdyni ze Słowikiem. Gong — żywa wymiana silnych ciosów, błyskawiczne uderzenie Sowińskiego i... przeciwnik oddaje się zbyt długo — zdaniem sędziego — marzeniom na twardych deskach ringu. Publiczność zadowolona, bo zaledwie druga walka, a już jest k. o. Sprawozdawca mniej, bo nic konkretnego nie może napisać o walczących. Vox populi jednak mówi, a wynik walki zdaje się potwierdzać, że żywiołowy Sowiński ma przyszłość przed sobą.

Publiczność podniecona jednym k. o., oczekuje teraz drugiego. Walczy przecież Sobkowiak, wicemistrz Europy z prowincjonalnym bokserem z Wejherowa. Dawidowskiego nie detonuje jednak ani sława ani tytuł Warszawiaka. Stara się nawiązać walkę równorzędną, co dzięki walorom fizycznym (wzrost, długie ręce) udaje się mu nawet. Czyste jego ciosy kilkakrotnie lądują na przeciwniku. Druga runda stoi pod znakiem stałej przewagi Sobkowiaka, który lewą trafia dość często uparcie broniącego się Gdańszczanina. W trzeciej rundzie Dawidowski przechodzi nieoczekiwanie do ataku, walka wyrównuje się; zmęczenie u obu jednakowe. Gong. Sędziowie ogłaszają zasłużone, choć nieefektowne zwycięstwo warszawskiego „wygi" ringu. Publiczność „delikatnie" — jak zwykle na meczach bokserskich — protestuje.

W wadze lekkiej prezentują się Selma, robotniczy mistrz Warszawy, i Zieliński z Gdańska. Sympatyczny zawodnik „Gedanii" obchodzi w spotkaniu tym swój setny występ ringowy. Jubileusz udaje mu się w pełni, sędziowie ogłaszają go jednomyślnie zwycięzcą na punkty. Walka w dystansie, technika, opanowanie. Zwinniejszy Zieliński w pierwszej rundzie lekko przeważa. Punktuje konsekwentnie. Druga runda przynosi walkę wyrównaną. Ogólne zainteresowanie. W trzeciej Warszawiak z miejsca atakuje. Zieliński nie zraża się, przetrzymuje, by pod koniec uzyskać wyraźną przewagę. Gdańszczanin, młody, palący się do boksu sportowiec, jest obecnie na wcale dobrym poziomie i przy dalszym treningu ma duże możliwości.

W półśredniej nadwaga Hinca (Gdańsk) przynosi Majewskiemu „bezkrwawe" zwycięstwo, a Warszawie dwa punkty. Ku wielkiemu niezadowoleniu widzów i organizatorów spotkanie towarzyskie między tymi zawodnikami nie odbywa się. Kierownictwo ekipy gości tłumaczy się za dużą nadwagą Hinca. Czy wystarczający powód? — można by dyskutować. W każdym razie sympatyczna atmosfera spotkania reprezentacyj dwóch odbudowujących się miast została niepotrzebnie zamącona.

Uspokaja widzów i jest dla nich pewną rekompensatą za wspomniany „zgrzycik" najbardziej interesujące i żywe spotkanie dnia. Włostowski (Warszawa) i Szymankiewicz (Gdańsk) z uderzeniem gongu „ruszają z kopyta". Tempo nie słabnie i w drugiej rundzie, gdzie pod koniec zaznacza się lekka przewaga Gdańszczanina, wzrastająca w miarę zbliżania się końca spotkania. Bardziej celny i szybki Szymankowski walczy żywiołowo i inkasuje punkty. Spotkanie interesujące pod względem szybkiej wymiany ciosów, technicznie nienadzwyczajne (brak krycia). Szymankiewicz ma przyszłość, potrzeba mu szkoły.

Przy stanie meczu 6:6 rozpoczyna starcie Kołacz (Warszawa) z Likiem (Gdańsk). Spotkanie na słabym poziomie, do czego przyczynia się głównie Lik, atakujący wprawdzie z werwą i dość skutecznie, lecz chaotycznie i prymitywnie. Warszawianin unika walki, ale wykorzystuje wszystkie, nader liczne, okazje, aby odsłoniętego Lika skontrować. Pod koniec drugiej rundy Kołacz przechodzi powoli do ataku. Lik liczy teraz tylko na swój jakiś udany silny cios. Swoją przewagę techniczną utrzymuje Warszawiak jeszcze przez początek ostatniej rundy, gdy dochodzi do głosu znów, walczący surowo, Gdańszczanin. Sędziowie ogłaszają jego wygraną.

Waga ciężka nie rokuje wielkich emocyj. Koralewskiego, który pokazał się dopiero po meczu, zastępuje solidnej budowy, Chistowski. Drabkowski, reklamowany jako „biały Luis z Warszawy", atakuje z miejsca. Na tle zwinnego, o dość dużej technice, Warszawiaka, Chistowski wypada blado; walczy biernie, bez przekonania. Wyczekuje tylko na sposobność silnego ciosu, którym — jak wykazał koniec drugiej rundy — jednak rzeczywiście dysponuje. Tymczasem Drabkowski punktuje bezlitośnie. Sprawozdawca piłkarski określiłby: „trening na jedną bramkę". Pod koniec spotkania Chistowski, dopingowany przez wielbicieli (—lki) swojej pięknej budowy, próbuje znowu „zwalić" zmęczonego już Warszawiaka, który tęsknym wzrokiem rzuca raz po raz na gong (okiem). Jakoż uderzenie (gongu, nie Chistowskiego) oznajmia koniec walk. 8:8.

Nadprogramono udało się jeszcze jedno spotkanie: Niżej podpisanego z prezesem GOZB, inż. Wiśniewskim, znanym przed wojną w Polsce zapaśnikiem. Nacieram technicznie; prezes poddaje się chętnie w pierwszym starciu.

— Czy zadowolony?

— Owszem, ale mogło być lepiej, gdybyśmy mieli na ringu nasz właściwy skład. Powinien wystąpić w koguciej Iwański I, w półśredniej brat jego, który wczoraj w pierwszej rundzie na meczu „Gromu" ze „Skrą" znokautował Selmę, w półciężkiej Szatkowski, no i w ciężkiej Koralewski. Niestety jednak nie wszystko układa się tak, jakbyśmy pragnęli. Pragnęliśmy uzyskać większą salę, co znowu nie da się pogodzić z korzyścią urządzania zawodów w najsilniej zaludnionym i centralnym punkcie Wybrzeża, jakim jest Sopot.

— A może dałoby się pogodzić jedno z drugim — wtrącam. — Urządzić mecz w hali Stoczni Gdańskiej i zorganizować zarazem sprawną, własną komunikację. Widziałem, jak interesował się przebiegiem spotkania dyrektor BOP-u, inż. Szedrowicz, BOP ma teraz dużo aut, które w niedzielę próżnują" — podsuwam skojarzenie.

— Świetna myśl — stwierdza inż. Wiśniewski — dyr. Szedrowicz, jak już w tylu wypadkach, napewno nie odmówi, jeśli zwrócimy się do niego. Ale mamy nadzieję jeszcze w inny sposób zaradzić obecnym brakom. Zarząd Miejski w Gdańsku odnawia właśnie dawną „Sporthalle" we Wrzeszczu, przewidzianą na kino miejskie. Liczymy, że za pośrednictwem inż. Lewandowskiego, ławnika Zarządu i wielkiego sympatyka sportu bokserskiego uda się nam uzyskać tę wymarzoną na nasze imprezy salę. Na 10 lutego będzie nam już koniecznie potrzebna.

Wykorzystuję nieuważne „odkrycie się" przeciwnika i atakuję prostym: „Z kim mecz 10 lutego?" — Prezes, nie stosując nawet uniku, kontruje: „Z reprezentacją Śląska. 17 lutego rewanż z Łodzią u nas, 10 marca spotkanie z reprezentacją Poznania. W międzyczasie w ramach obozu przed mistrzostwami Polski, który poprowadzi trener Sztamm, przewidujemy mecz Pomorze—Gdańsk.

Po tej serji jestem już całkiem groggy i spiesznie uchodzę z „ringu", bojąc się wylecieć nie tyle przez sznury, ile za drzwi. Zabrałem bowiem mojemu uprzejmemu „wywiadowcy" już i tak masę jego drogiego czasu.

Na zakończenie ponudzę z kolei Was, Czytelnicy, suchymi wynikami meczu bokserskiego KS ZZK Grom (Gdynia) z RKS Skrą (Warszawa), który odbył się w dniu poprzednim w Gdyni.

W wadze muszej Sowiński (Grom) nie trafia w przeciwnika z braku takowego. W. o.

W koguciej Umiński (Grom) wygrywa ze Słowikiem, w piórkowej Antkiewicz (Grom) ze Sadłowskim.

Wagę lekką reprezentuje czterech zawodników. Makusiński (Skra) remisuje z Zielińskim II (Grom). Sklerka z Gromu nokautuje w drugiej rundzie Jasińskiego (Skra).

Półśrednia przynosi drugie k. o., który uzyskuje, mocny punkt Wybrzeża, Iwański (Grom) już w pierwszej rundzie na Selimie (Skra).

W średniej Kupiec (Skra) i Szymankiewicz (Grom) stoczyli najładniejszą walkę dnia, zakończoną zwycięstwem utalentowanego Gdynianina.

Półciężka nieinteresująca. Wygrywa na punkty Kołacz (Skra) z Luekiem (Grom).

Ciężka jeszcze mnie interesująca, bo stoczona przez Stopę (Grom) walkowerem.

Łącznie zatem Grom rozgromił Skrę 12:2.

Mgr. Jan Rotter

Prawidła gry w hockeyu na lodzie

W związku ze zbliżającymi się Mistrzestwami Polski, w Krakowie, podajemy w skrócie szereg najgłówniejszych punktów prawideł gry w hokeja, które dotąd obowiązują, nieuwzględniając najnowszych kilku zmian, jako jeszcze nie wprowadzonych na naszym terenie; wskazanem byłoby, aby ogół sportowców zaznajomił się z tymi prawidłami, by przepisy te zostały przez zwolenników czarnego krążka uważnie przewertowane, co dałoby rękojmię odpowiedniego przebiegu mistrzostw, którym ton w dużej mierze winno nadać zachowanie się wyrobionej sportowo i znającej przepisy, publiczności.

1) **Boisko.** Boisko hockejowe podzielone jest na 3 strefy: a) strefa obrony, b) strefa środkowa, c) strefa ataku. Dla każdej drużyny linia, wykreślona przez całą szerokość boiska, najbliższa własnej bramce, stanowi „linię obrony", druga linia „linię ataku". Przed bramkami nakreślone są półkola o promieniu 3 metrów, t. zw. pola bramkowe. Boisko ograniczone jest t. zw. „bandą".

2) **Czas trwania gry.** Rozgrywka trwa 3 okresy (tercje) po 15 minut, z 10 minutowymi pauzami. Wszelkie przerwy w grze (między jednym a drugim gwizdkiem sędziego) doliczane są do rzeczywistego czasu gry.

3) **Zdobycie bramki.** Bramka została zdobyta prawidłowo, jeżeli krążek pochodził bezpośrednio od kija gracza atakującego lub dotknął, przed wpadnięciem do bramki, w jakikolwiek sposób gracza broniącego. Bramka jest uzyskana z chwilą całkowitego przejścia krążka przez linię bramkową. Sędzia w żadnym wypadku nie może uznać bramki, która nie była uzyskana zgodnie z powyższymi prawidłami, bez względu na przekroczenia, jakie popełniła broniąca się drużyna dla uniknięcia utraty bramki. Jeżeli bramka została uzyskana wskutek przekroczenia prawideł, jak z pozycji spalonej, czy też przez kopnięcie, wrzucenie czy obicie się krążka o gracza drużyny atakującej lub skutkiem atakowania bramkarza itp., sędzia nie może uznać tak zdobytej bramki.

4) **Przekroczenia prawideł.** a) **Uwagi ogólne.** Grę przerywa sędzia przede wszystkim z powodu przekroczenia bez względu na to, czy było ono umyślne, czy też nie. Jednakże przy przekroczeniu lekkiem gry nie przerywa się w tym wypadku, jeżeli mogłoby się to okazać korzystne dla drużyny, która je popełniła.

b) **Spalony.** Gracz znajdujący się w strefie środkowej przejmujący krążek od swego współpartnera ze strefy obrony, znajduje się na pozycji spalonej. Gracz wkraczający w strefę ataku przed przekroczeniem przez krążek linii ataku, znajduje się na pozycji spalonej. (Gry nie przerywa się, jeżeli gracz z drużyny atakującej wkroczyi w strefę ataku nieprawidłowo, lecz natychmiast je opuszcza przed wejściem tam krążka). Gracz drużyny atakującej, wkraczający w pole bramkowe przeciwnika w chwili, gdy krążek tam jeszcze się nie znajduje — jest spalonym. Wewnątrz koła bramkowego gracze mogą podawać sobie krążek w dowolnym kierunku, a bramka zdobyta w takich okolicznościach, jest uznana za prawidłową.

c) **Gra faul.** Nie wolno zatrzymywać przeciwnika przez wysuwanie nogi lub kolana względnie kija w taki sposób, aby spowodować upadek przeciwnika. Nie wolno trzymać przeciwnika ręką, kijem lub w inny sposób, jak również niedozwolone jest wytrącanie kija z rąk przeciwnika przez uderzanie z góry kijem w kij.

Nie wolno przetrzymywać krążka w zamkniętej garści, lecz po złapaniu należy natychmiast go upuścić. Krążek taki może być zagrany jedynie tylko przez tego samego gracza.

Gracz może zatrzymać krążek łyżwą we wszystkich 3 strefach i nawet poprzez linię podać go sobie na kij, lecz nie wolno krążka kopać lub w ten sposób podawać współpartnerowi.

Graczom, z wyjątkiem bramkarza, nie wolno kłaść się na lodzie, siadać, lub klękać. Gracz, który leżąc, bierze udział w grze — popełnia przekroczenie, karane wykluczeniem na pewien okres z gry, o ile przeszkodzi w ten sposób w uzyskaniu bramki.

Bramkarz nie może rzucać krążka ręką do przodu, przetrzymywać go, siadać, kłaść się lub klęczeć na nim. Każde takie przekroczenie bramkarza karalne jest „bullą", t. j. wybijaniem się dwóch graczy na 3 metry przed bramką.

Niedozwolone jest atakowanie bramkarza, gdy broni, a bramka, uzyskana w takich warunkach, nie może być uznana, chyba, że bramkarz atakowany był poza polem bramkowym.

d) **Trzech graczy w obronie.** W strefie obrony nie może znajdować się jednocześnie więcej, niż 3 graczy łącznie z bramkarzem w chwili, gdy krążek znajduje się jeszcze w strefie środkowej. Czwarty gracz może przedostać się do strefy obrony wtedy tylko, gdy nie więcej, jak na odległość kija cofa się przed prowadzącym krążek. Skoro krążek znajdzie się w strefie obrony, wszyscy gracze mogą tam się znajdować.

Przy drugim przekroczeniu prawidła o liczebności, gracz który zawinił, zostaje ukarany 1-minutowym wykluczeniem z gry, przy trzeciem 2-minutowym itd.

(Sędzia czeka, czy drużyna atakująca nie zdobędzie ewentualnie bramki, dopiero potem przerywa grę i stosuje karę).

e) **Gra na czas.** Drużyna, która stara się grać na czas, przetrzymując krążek, prowadząc go po strefie obrony, objeżdżając swoją bramkę, gdy w strefie obrony niema żadnego przeciwnika, popełnia przekroczenie karane „bullą" z trzech metrów przed bramką.

5) **Body-checking.** Body-checking, czyli gra ciałem, jest dozwolone tylko **w strefie obrony** przez każdego gracza broniącego przeciwko atakującemu, lecz tylko będącemu **w posiadaniu krążka.**

Grę ciałem nie można stosować przy pomocy kolan, łokci lub kija. Nie wolno wykonywać body-checking z tyłu gracza, który właśnie minął obrońcę. Body-checking może być stosowany w odległości conajmniej 1.50 m od „bandy".

6. **Kary.** W wypadku przekroczenia prawideł, sędzia może napomnieć gracza lub nawet bez napomnienia zastosować karę wykluczenia czasowego z gry. Czas kary, w zależności od rodzaju przekroczenia, wymierza sędzia od 1 do 3 minut. W wypadku cięższych przekroczeń, nawet wykluczeniem z gry do końca rozgrywki.

Gracz wykluczony nie może być przez innego współpartnera zastąpiony.

Gracz po upływie kary może wziąć udział w grze dopiero wówczas, jeżeli wkroczy obydwoma nogami do swej strefy obrony, w przeciwnym razie zostaje ponownie ukarany wykluczeniem.

Kto następny?

Od Harcerskiego Klubu Sportaowego w Krakowie otrzymaliśmy następujące pismo:

Do
P. T Redakcji Tygodnika
„S T A R T"
w Krakowie.

Na wezwanie umieszczone w P. T. Tygodniku, podpisany Zarząd Harcerskiego Klubu Sportowego w Krakowie stwierdza, iż zawodnicy, członkowie tegoż klubu, będący harcerzami nie konsumują napojów alkoholowych.

Zarząd Harcerskiego Klubu Sportowego w Krakowie przyłącza się do akcji rozpoczętej przez P. T. Redakcję i będzie wszelkimi siłami popierał tak pożyteczną propagandę, jaką jest abstynencja u ogółu sportowców, a wśród zawodników specjalnie.

Z harcerskim pozdrowieniem

Czuwaj
Za Zarząd H. K. S.
Dr. Bolesław Skorczyński
Prezes

KOZLA przedstawia wyniki swej pracy

Przy akompaniamencie podniesionych głosów rozemocjowanej publiczności na zawodach bokserkich Wisła — PZL (Rzeszów) w Sokole, odbyło się w niedzielę Walne Zebranie **Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego.** Zebranie to poprzedził Związek pięknie wydanym sprawozdaniem ze swej działalności za rok 1945. Sprawozdanie to jest tak bogate, jak bogaty był ponad sześciomiesięczny sezon, uwieńczony pełnym sukcesem tak na polu organizacyjnym, jak sportowym i propagandowym. Na zebranie to przybyli przedstawiciele 16 klubów lekoatletycznych, w tym 8 Harcerskich Klubów Sportowych z Krakowa, N. Targu, Wadowic, Wieliczki, Chrzanowa i Zakopanego.

Gdy w dn. 25 marca ub. roku na pierwszym Walnym Zebraniu KOŻLA zebrali się przedstawiciele 17 klubów, z których w ciągu sezonu odpadło 10 wskutek nieprzejawiania żadnej działalności na polu lekkoatletyki, nikt nie przypuszczał, że sport lekkoatletyczny w Krakowie i Okręgu wykaże tak niezwykle silny pęd rozwojowy, jaki nienotowany był na naszym terenie. Do pozostałych 7 klubów doszło w ciagu sezonu innych 11 — i stworzyło 18 klubową bazę, z olbrzymią masą członków, trenujących z największym zamiłowaniem i walczących jak najszlachetniej o pierwszeństwo.

Toteż przed wybranymi w dniu tym władzami KOZLA stanął ogrom pracy, pracy wielokrotnie improwizowanej, bo brak było wszystkiego, bez żadnej pomocy początkowo. Ćwicząca coraz więcej młodzież domagała się urządzania zawpdów, nie zdając sobie sprawy z tego, z jakimi trudnościami muszą walczyć organizatorzy, tak klubowi, jak i Związku.

Pełna zaparcia i poświęcenia praca kierowników KOZLA, z prezesem **dr. Morozem**, wiceprezesami **prof. Zajdzikowskim, Seifertem W. i prof. Korosadowiczem**, oraz sekretarzem **Lichoniem** na czele, ludzi, którzy wszystkie swe wolne chwille ofiarowali bezinteresownie sprawie lekkoatletyki zdołała pokonać piętrzące się trudności i przyniosła rezultaty, które są prawdziwym posiewem pod właściwy rozwój „królowej sportu" tak wszerz, jak i wzwyż.

Co mówią sprawozdania?

SEKRETARIAT:

Do KOZLA zgłosiły akces: 1) **AZS**, 2) **KS Bieżanowianka**, 3) **KS Bocheński**, 4) **KS Cracovia**, 5) **KS Głuchoniemi**, 6) **KS Grzegórzecki**, 7) **KS Juvenia**, 8) **KS Łobzowianka**, 9) **RKS Legia**, 10) **ZZK KS Olsza**, 11) **KS Wawel**, 12) **RKS Wieliczanka**, 13) **TS Wisła (Kraków)**, 14) **TS Wisła** (Zakopane), 15) **KS Wolania**, 16) **KS Zwierzyniecki**, 17) **Związek Walki Młodych**, 18) **SNPTT Zakopane**, 19) **KS Kolejowy (Zak.)**, 20) **TS Sokół**, 21) **KS Okocimski**, 22) **KS Podhale**, 23) **KS Miechów**, 24) **KS Bory** (Maków Podhal.), 25) **Harcerski KS** (Kraków), 26) **HKS** (Chrzanów), 27) **KS Sandecja**, 28) **HKS** (Zakopane). Sekretariat mieścił się w gmachu „Sokoła" ul. Piłsudskiego 27.

Zarząd KOZLA odbył 18 posiedzeń, poszczególne komisje 24 posiedzeń, wysłano 144 pism, przyjęto 77, oraz wydano 9 komunikatów. Skreślono z listy członków: 1) KS Bieżanowiankę, 2) KS Bocheński, 3) KS Grzegórzecki, 4) KS Juvenię, 5) KS Łobzowiankę, 6) ZZKS Olszę, 7) KS Wawel, 8) RKS Wieliczankę, 9) KS Wolanię, 10) ZWM za niewpłacanie wkładek lub brak działalności.

WYDZIAŁ SPRAW SĘDZIOWSKICH:

Sędziów Międzynarodowych, Związek KOZLA ma 4: mgr. Chiger, prof. Dręgiewicz, Jakubowicz, prof. Zajdzikowski; Związkowych 5, Okręgowych 9, kandydatów 17; razem 35. Sędziowano 331 razy — odbyło 12 posiedzeń, oraz 12 zebrań dorywczych, wysłano 413 pism.

KOMISJA SPORTOWA:

Sprawozdanie tej komisji obejmujące 18 stron maszynopisma to wynik ogromu pracy, polegającej na urządzaniu zawodów przez Związek, oraz pomocy klubom. Od 10 marca zorganizowano zaprawę zimową, a począwszy od 22 kwietnia aż do 28 października prawie każda niedziela czy święto były wypełnione zawodami, których w sumie odbyło się 23, z udziałem 970 startujących, czyli przeciętnie ponad 40 na każdych zawodach. Urządzono mistrzostwa Okręgowe pań i panów, trójbój pań, pięciobój pań i panów, oraz dziesięciobój panów, — a więc pełny program mistrzostw. Według wyników uzyskanych okazało się, że klasę „A" osiągnęło 13 zawodniczek i 12 zawodników, klasę „B" 56 zawodników. — W ustalonych 20 najlepszych wynikach według tabeli fińskiej na czele stoją: Puzio i Makowski z wynikami 11,2 sek. na 100 m — 787 pkt. — ostatni rewelacja wśród krakowskich średnio-dystansowców Wideł z wynikiem 4,28,9 na 1500 m — 63 pkt.

KOMISJA ORGANIZAC.-PROPAGANDOWA:

Komisja ta, jeśli chodzi o teren samego Krakowa wykonała swe zadanie w zupełności, natomiast ze względu na trudności komunikacyjne nie zdołała wiele zdziałać na prowincji.

FINANSE:

Te wyrażają się sumą wpływów 46.320.35 zł, z czego 27.075 z zawodów — rozchodami w kwocie 42.660,50 zł, zamykając bilans dodatnim saldem 3.659,85 zł. Początkowy skarbnik ob. Zwarycz niezbyt fachowo prowadził swe agendy, toteż gdy w pewnym momencie opuścił Kraków, funkcje po nim objął dr. Skorczyński, wywiązując się jak najlepiej ze swego zadania.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos Kotarba (Legia), prof Korosadowicz (Wisła) i dr Skorczyński (HKS) słusznie wytykając szereg niedociągnięć, z których najważniejszą była sprawa braku należytej kontroli przed zawodami zawodników, odnośnie przejścia przez nich badania sportowo-lekarskiego.

Po uchwaleniu votum zaufania ustępującemu zarządowi zabrał głos przew. Wojewódzkiego Komitetu Sportowego w Krakowie **red. M. Statter,** który wyraził uznanie zarządowi KOZLA dla właściwie prowadzonej pracy na polu lekkoatletyki, idącej w kierunku nie tylko wzwyż ale i wszerz, zaznaczając, że jednak pierwszym zasadniczym postulatem jest przede wszystkim troska o zdrowie — i bez badania sportowo-lekarskiego nie powinno być mowy o udziale w zawodach.

Do sprawy wyboru nowego zarządu podchodzono pod kątem nadchodzącego sezonu, który pod względem ilości prac związanych z urządzaniem całego szeregu zawodów ukoronowanych organizacją mistrzostw Polski w Krakowie będzie przerastał wszystkie dotychczas.

Wybrany skład nowego Zarządu jest następujący: prezes **dr. A. Moroz**, wiceprezesi — WSS.: **prof. Zajdzikowski**, sportowy: **Seifert W.**, imprezowo-propagandowy: **Kotarba**, sekretarz: **Lichoń**, skarbnik: **dr. Skorczyński**, członkowie: **Babrajowa, mgr. Chiger, dr. Sidorowicz, Buchała, inż. Bujwid, prof. Zduń i Jakubowicz**; komisja rewizyjna: **mgr. Florkiewicz, inż. Komornicki i Bieniarz.** W wolnych wnioskach zaapelowano m in. o zwrócenie się do Łódzkiego Okręgowego Zw. Lekk. o nadesłanie przez powyższy dyplomów dla zawodniczek i zawodników krakowskich, jakie zostały im przyrzeczone za zdobycie pierwszych miejsc na mistrzostwach lekkoatletycznych Polski w Łodzi; zainteresowanie się także i innymi bieżniami, prócz M. Stadionu, w Krakowie, jak na boisku Wisły, Olszy, Borku, czy też dawnego boiska przy Stadionie W. F. Składki ustalono na 100 zł, z tym, że kluby prowincjonalne wpłacają do Podokręgu połowę.

t.

Co słychać w Podokręgu Przemyskim?

W chwili obecnej **Podokręg przemyski liczy 17 klubów**, z tego 6 tworzy klasę „B", a 11 klasę „C". W samym Przymyślu ilość klubów wynosi 6, z tego 3, a to Czuwaj, Polonia i Błyskawica należą do klasy „B", a 3 do klasy „C": Pionier, Zurawianka i Czarni.

Tabela końcowych rozgrywek emilinacyjnych klasy „B" przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	stos. br.
1. Czuwaj (Przemyśl)	8	15	21:5
2. Czuwaj (Przemyśl)	10	13	17:12
3. JKS (Jarosław)	9	9	20:13
4. Błyskawica (Przemyśl)	10	8	16:18
5. Stalowa Wola	8	6	14:11
6. Czuwaj (Łańcut)	9	2	5:34

Mistrzostwa klasy „B" nie zostały ukończone ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne i zawody **Czuwaj-Stalowa Wola, i spotkanie rewanżowe między tymi drużynami zostały odłożone do wiosny br. Poza tym w tabeli nie uwzględniono rozegranych między JKS i Czuwajem zawodów z uwagi na trwające dochodzenia odnosienie weryfikacji.**

Tabela kl. „C", Grupa I (runda jesienna):

	gier	pkt.	stos. br.
1. Cukrownia (Przeworsk)	4	6	10:3
2. Czarni (Przeworsk)	3	4	5:4
3. Ruch (Jarosław)	2	1	1:2
4. Pogoń (Leżajsk)	2	1	4:7
5. Orzeł (Rudnik)	1	0	2:6

Grupa II (runda jesienna):

	gier	pkt.	stos. br.
1. Czarni (Przemyśl)	4	7	12:3
2. Rzemieślniczy KS (Jarosław)	4	5	9:8
3. WKS Pionier (Przemyśl)	4	4	22:9
4. Zurawianka (Przemyśl	4	4	12:5
5. Czuwaj (Jarosław)	4	0	6:27

Również i mistrzostwa klasy „C" **nie zostały ukończone** z tych samych co wyżej powodów.

Po ukończeniu rozgrywek eliminacyjnych 4 pierwsze kluby klasy „B" utworzą klasę „A" Podokręgu, pozostałe, powiększone o 6 najlepszych klubów klasy „C" utworzą kl. „B", która będzie liczyć 8 klubów, wszystkie inne wraz z nowopowstałymi będą tworzyć kl. „C".

Ogółem w roku 1945 rozegrano na terenie podokręgu 243 zawodów, w tym o mistrzostwo względnie o puchar 136, towarzystkich 107, międzymiastowych 4 i międzyokręgowe.

Międzymiastowe zawody rozegrano: 15. 7. **Przemyśl—Jarosław** 2:1 i 9. 9. **JarosławPrzemyśl II** 3:1, — w tym samym dniu (9. 9.) **Przeworsk—Łańcut** 1:0 i **Leżajsk—Stalowa Wola** 3:0. Zawody międzyokręgowe **Przemyśl—Rzeszów** w dniu 9. 9. zakończyły się zwycięstwem Przemyśla 2:1.

W Nowym Sączu wre praca...

Nowy Sącz, 20. I. (tel. wł.) Fakt, iż Nowy Sącz mieć będzie przedstawiciela w najwyższej krakowskiej klasie piłkarskiej, przyczynił się walnie do wzmożenia prac organizacyjno-przygotowawczych do najbliższego sezonu. Przygotowano już szeroko zakrojony plan dokończenia odbudowy własnego boiska i uzupełnienia kadr piłkarzy przez stworzenie potężnej sekcji juniorów. Czynione są również wysiłki o usunięcie poważnej przeszkody w życiu organizacyjnym, jaką jest brak własnego lokalu klubowego; dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się prezesa M. R. N. ob. Kosickiego, wysiłki w kierunku zdobycia upragnionego lokalu są już na najlepszej drodze.

Lokal klubowy potrzebny jest w pierwszym rzędzie już w obecnym sezonie dla wspaniale rozwijającej się sekcji tenisa stołowego „Sandecji", która pod kierownictwem ob. Jana Konstantego dąży do stworzenia Podhalańskiego Okręgu t. st., w skład którego weszłyby kluby: Makowa Podhalańskiego, Suchy, Rabki, Zakopanego, Nowego Targu, Muszyny i Krynicy.

Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym 21—25 lutego w Jeleniej Górze

Na posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Tenisa Stołowego, jakie odbyło się 7 stycznia w Warszawie pod przewodnictwem viceprezesa gen. SOK. Gajewskiego postanowiono powierzyć organizację Mistrzostw Polski czynnemu już Okręgowi Dolno-Śląskiemu. Mistrzostwa odbyć się mają **w Jeleniej Górze w terminie od 21 — 25 lutego** br. i rozegrane będą tylko w konkurencji męskiej drużynowej i jednostkowej.

Mistrzostwa Polski **w konkurencji kobiecej** powierzone być mają **Okręgowi Pomorskiemu i odbyły się w Bydgoszczy.**

Zgłoszenia Okręgów do Mistrzostw Polski przyjmuje Sekretariat PZTS, Kraków ul. Wiślna 10. II. p. do dnia 5 **lutego 1946. W drużynowych mistrzostwach Polski wezmą udział drużyny mistrzów i wicemistrzów Okręgów zaś w konkurencji jednostkowej Okręgi reprezentowane będą przez co najmniej 6 zawodników.**

Fuzja klubów sportowych: „Bloki" i „Groble"

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezesa J. Kippera Walne Zebranie KŚ. Bloki, które po wysłuchaniu sprawozdań, a to: kierownictwa sekcji piłki nożnej, złożonego przez kier. Sabatowicza, skarbnika Mgr. Rymaka, uchwaliło na wniosek Komisji Rewizyjnej przez aklamację absolutorium ustępującemu zarządowi i podziękowanie za dotychczasową pełną ofiarności pracę. Skolei na wniosek prezesa postanowiono sfuzjonować się z K. S. Groble, a uchwała ta przeszła na Walnym Zebraniu również przez aklamację. W ten sposób dwa krakowskie kluby sportowe tworzyć będą odtąd wspólną jednostkę organizacyjną, a jak mówił prezes KS. Groble, Stuss, idące od czasów swego powstania w harmonijnej współpracy dla dobra sportu dwa kluby, związane węzłami braterskiej przyjaźni z chwilą fuzji dają rękojmię jak najwłaściwszego rozwoju zarówno na polu organizacyjnym, jak i sportowym.

Ze sprawozdania zarządu KS. Bloki dowiedzieli się zebrani, iż mimo trudnych warunków, klub ten dotrwał do końca w eliminacjach KOZPN-u, a dzięki wydatnemu poparciu prezesa J. Kippera, mimo pozycji rozchodów wynoszącej bezmała 100 tysięcy zł, zamknął bilans saldem dodatnim, a inwentarz klubowy z pozycji równej prawie zeru, wzbogacił się o pełny ekwipunek dla wszystkich piłkarzy, Za taką pracę dla dobra sportu polskiego, podziękował prezesowi J. Kipperowi delegat KOZPN-u, Mgr. Zastawniak.

Po zamknięciu Walnego Zebrania nastąpiło wzajemne powitanie się członków b. KS. Bloki z przedstawicielami KS. Groble i podpisanie deklaracyj do tegoż klubu.

T. S. Wisła (Zabierzów) zmieniła nazwę

Na ostatnim Walnym Zebraniu T. S. „Wisła" w Zabierzowie **uchwalono zmienić nazwę na T. S. „Kmita".** Nazwa ta łączy się ściśle z legendarną postacią Kmity na terenie, gdzie od wielu lat działa, chlubiąc się najlepszymi wynikami pracy, dawniejsze T. S. Wisła (Zab.) a dzisiejsze T. S. Kmita. Poza tym, jak podano w sprawozdaniu, przyczyną przemianowania klubu był brak jakiegokolwiek poparcia i zainteresowania ze strony macierzystego T. S. Wisła (Kraków).

Walne Zebranie T. S. „Kmita" wybrało przez aklamację zarząd w nast. składzie: prezes: **Jarosz**, wiceprezesi: **Pietras, Korzeniak i Bargier**, członkowie zarządu: **Węgrzyn, Konarski, Lebelt, Sak, Szumiec, Urbańczyk, Syplarski, Strzelichowski, Jabłoński, J. Korzonek, Cisowski, Piwowoński.** Kom. Rew.: **Cywicki, L. Korzonek i Łukasik.**

Godność członków honorowych T. S. „Kmita" nadano w uznaniu zasług: **inż. W. Krzyżanowskiemu**, dyr. fabryki drutu i gwoździ oraz dyr. miejscowego Wapiennika, **inż. J. Elsnerowi.**

Do rady seniorów wybrano: Ks. kan. Duszę, J. Korzeniaka, inż. Skocza, Percza, Rumiana, Gleszczuka, Pogana, Janika, Chudobę, Bzukałę, Cynickiego, Wieczorkowskiego, Machlowskiego, Klaję, Szczepkowskiego, Goryla, Dud i Wojtaszka.

Walne Zebranie wyraziło gorące podziękowanie **dr Bierzyńskiemu** za zdeklarowanie udzielenia bezpłatnej pomocy lekarskiej członkom Towarzystwa.

Z osiągnięć klubu na polu organizacyjnym podnieść należy otrzymanie na własność (z parcelacji) **terenu o pow. 1,92 ha**, na którym urządzone zostanie boisko do gry w piłkę nożną, w zakupionym przez Towarzystwo **baraku mieścić się będą szatnie i świetlica.**

Za życzliwe poparcie przy tych staraniach wyraziło Walne Zebranie podziękowanie sołtysowi gminy w Zabierzowie, **ob. Korzeniakowi.**

„Humanum errare est..."

Kraków, 9 stycznia 1946.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Do Redakcji „Start"
w Krakowie.

Uprzejmie zwracam się do Redakcji „Start" o umieszczenie w najbliższym numerze następującej treści:

Do Zarządu, członków czynnych i sympatyków KS Cracovia!

Za niesportowe zachowanie się na zawodach koszykówki Wisła—Cracovia przepraszam Zarząd członków czynnych i sympatyków KS Cracovia.

Równocześnie proszę, aby redakcja za pośrednictwem swego pisma zwróciła się do wszystkich klubów, aby na żadne imprezy sportowe ludzi nietrzeźwych nie wpuszczano.

Z poważaniem.
S. NIEDOPYTALSKI.

Otwarte przyznanie się do przewinienia i chęć poprawy należy z uznaniem podkreślić. Ludzką rzeczą jest błądzić, ale szczere uznanie swego błędu jest wyrazem wielkiej siły charakteru. — Wierzymy, że list ten wpłynie odpowiednio i na tych, którzy czasem popełniają podobne przewinienia i przyczyni się do uniknięcia niemiłych sytuacyj na zawodach sportowych. (Red.)

Robotniczy Sportowy Komitet Okręgow yw Krakowie (RSKO)

na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 1946 r. uchwalił:

Wezwać wszystkie kluby robotnicze sportowe oraz przy Związkach Zawodowych, Org. Mł. TUR i ZWM do zarejestrowania się w RSKO.

Urządzić zaprawę zimową dla członków i członkiń robotniczych klubów, zrzeszonych w RSKO, w sali OKZZ i Polskiej YMCA.

Urządzić odczyt sportowy w dniu 29. I. 1946 r. w sali OKZZ, Rynek Gł. 34, na temat: Cele i zadania robotniczych klubów sportowych w demokratycznej Polsce", który wygłosił red. M. Statter, członek Zarządu ZRSS w Polsce.

Podać do wiadomości, że przyjmuje się wpisy na obo narciarskie, które odbywają się w Kładzku (Dolny Śląs od 1 do 15 i od 16 do 28 lutego br. Opłata za cały k z wyżywieniem i kwaterami — 140 zł. Dla uczestnik zniżka kolejowa 66%.

Wysłać pismo do Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Ap wizacji i Handlu, w sprawie przydzielenia kostumów sp towych dla robotniczych klubów sportowych.

Sekretariat urzęduje codziennie, z wyjątkiem nie i świąt, w godz. od 18—19, w lokalu RSKO przy ul. Sła kowskiej 6, I p.

WEJHEROWO

KS Grom (Gdynia) — KS Gryf (Wejherowo) 12:4. Tow rzyskie zawody bokserskie przyniosły zasłużone wyso zwycięstwo Gromowi, a przeciwnik zdobył punkty w w dze lekkiej i półciężkiej.

Środkowy napastnik przedwojennej Legii warszaws **Nawrot** przebywa obecnie w Londynie, gdzie gra w jedn z klubów angielskiej drugiej Ligi.

*

Nasza olimpijka **Maria Kwaśniewska wstąpiła obec do swego macierzystego klubu AZS, w którym organi sekcję lekkoatletyczną. Kwaśniewska trenuje obecnie ręczną w sali YMCA.**

Mistrzostwa kl. A w tenisie stołowym

W dalszym ciągu mistrzostw kl. A w Krakowie w tenisie stołowym rozegrano następujące spotkania:

Cracovia—Groble 8:1. Jedyny punkt dla Grobli zdobył Bezwiński w spotkaniu z Kowalem.

Cracovia—AZS 9:0. Z AZS na wyróżnienie zasługuje Poleski, który z Doboszem zdobył jednego seta, przegrywając 1:2 (10:21, 21:15, 14:21), oraz stawił dzielny opór Ziębie w pierwszym secie.

Groble—AZS 6:3. Dość duża niespodzianka. Punkty dla Grobli zdobyli: Kahl 2, Ślusarczyk 2, Bezwiński 2; dla AZS: Poleski 2 i Tarczałowicz.

AZS—HKS 5:4. Zacięta walka. Zwycięstwo odnieśli dla AZS: Ligus 2, Poleski 2, Tarczałowicz 1; dla HKS: Lisiński K., który wygrał wszystkie swe spotkania, oraz Graff.

Garbarnia—HKS 5:4. I w tym spotkaniu Lisiński Kaz. z HKS. pokonał wszystkich swych przeciwników; także Graff odniósł jedno zwycięstwo, było to jednak za mało. Bystroń i Ignaczak odnieśli po dwa zwycięstwa, Rakoczy jedno i Garbarnia zdobyła pierwszy punkt.

Tabela mistrzostw jest następująca:

	gier	punktów	stos. partii
1. Cracovia	4	4	31:5
2. Krakus	2	2	16:2
3. AZS	4	2	13:23
4. Garbarnia	3	1	10:17
5. HKS	4	1	14:22
6. Groble	4	1	12:24

Komunikat KOZTS. Nr. 8.

1. Zarząd KOZTS wzywa Towarzystwa, które dotychczas nie nadesłały zaświadczeń określonych w komunikacie Nr. 6 pkt. 5, do natychmiastowego sporządzenia tychże i przesłania do sekretariatu KOZTS.

2. WGiD KOZTS zwraca jeszcze raz uwagę Towarzystw, że zmiana terminu zawodów wyznaczonych przez WGiD może nastąpić jedynie za pisemnym zezwoleniem WGiD i z bardzo ważnych przyczyn.

3. Uchwałą WGiD z dnia 14. I. 1946 zmienia się terminy zawodów: HKS—Krakus z dnia 26. I. 1946 na dzień 16. II. 1946, Garbarnia—Krakus z dnia 16. II. 1946 na dzień 15. II. 1946, Krakus—Garbarnia z dnia 20. I. 1946 na dzień 16. II. 1946, AZS—Krakus z dnia 27. I. 1946 na dzień 9. II. 1946, Cracovia—Krakus z dnia 19. I. 1946 na dzień 10. II. 1946, Cracovia—AZS z dnia 26. I. 1946 na dzień 16. I. 1946, Groble—Cracovia z dnia 20. I. 1946 na dzień 18. I. 1946.

4. Wszystkie Towarzystwa kl. „A", które zgłosiły drużyny do „mistrzostw rezerw", wpłacą jednorazową opłatę od tych drużyn w wysokości 100 zł. w terminie do dnia 1 lutego 1946.

5. Z dniem 21. I. 1946 zawiesza się w prawach członków KOZTS następujące Towarzystwa: AZS (wkładka za styczeń i wkładka nadzwyczajna), Cracovia (wkładka za styczeń i taksa Cr.—AZS 16. I. 1946), Dąbski (taksa D.—Krakus 23. XII. 1945 i D.—HKS. 30. XII. 1945), Garbarnia (styczeń i G.—Krakus 15. I. 1946), Groble (wkł. nadzw.), Milicyjny (styczeń i wkł. nadzw.), Nadwiślan (styczeń i wkł. nadzw.), Prądniczanka (styczeń), Tramwaj (wkł. nadzw.).

6. Wszystkie Towarzystwa winne zgłosić na piśmie do KOZTS zawodników do „turnieju o mistrzostwo KOZTS" w grze pojedynczej panów w dowolnej liczbie w terminie do dnia 1. II. 1946. Opłata od zawodnika 30 zł. Turniej rozegrany będzie w dniach 5—10 lutego 1946 w Krakowie:

Wylosowany terminarz zawodów drużynowych o mistrzostwo KOZTS w klasie „B" przedstawia się następująco: I. runda:

24. I. 1946: Dąbski—Tramwaj, Nadwiślan—Juvenia, Wieczysta—Zwierzyniecki, Prądniczanka—Milicyjny, Wisła—Związkowiec.

26. I. 1946: Tramwaj—Związkowiec, Milicyjny—Wisła, Zwierzyniecki—Prądniczanka, Juvenia—Wieczysta, Dąbski—Nadwiślan.

27. I. 1946: Nadwiślan—Tramwaj, Wieczysta—Dąbski, Prądniczanka—Juvenia, Wisła—Zwierzyniecki, Związkowiec—Milicyjny.

Dalszy ciąg podamy w następnym numerze.

Trzy zwycięstwa AZS w piłce siatkowej

Sobotnie i niedzielne rozgrywki w piłce siatkowej o mistrzostwo męskie Okręgu krakowskiego obfitowały w liczne niespodzianki. Do nich zaliczyć należy zasłużone, choć po ciężkiej walce odniesione zwycięstwo AZS nad Cracovią, oraz AZS nad Wisłą. Drużyna akademicka do tych dwóch zwycięstw dołożyła jeszcze jedno nad Miechowem. Dobrze również spisali się harcerze, odnosząc zwycięstwa nad Sokołem i Krowodrzą.

Szczegółowe wyniki są następujące:

Cracovia—Olsza 2:1 (13:15, 16:14, 15:10).

AZS—Cracovia 2:0 (15:10, 18:16). W spotkaniu tym Cracovia prowadziła w drugim secie 13:6 i AZS spokojnie, punkt po punkcie doprowadził do wyrównania, by wreszcie ku zadowoleniu swych licznych sympatyków rozstrzygnąć mecz na swą korzyść.

HKS—Sokół 2:0 (15:2, 15:5).

Wisła—Krowodrza 2:0 v. o. 30:0.

Wisła—Sokół 2:0 (15:2, 15:3).

HKS—Krowodrza 2:1 (15:12, 13:15, 15:7).

Sokół—Miechów 2:1 (15:11, 13:15, 15:8).

Cracovia—Krowodrza 2:0 (15:12, 15:5).

AZS—Wisła 2:0 (15:10, 15:8).

AZS—Miechów 2:0 (15:10, 15:7).

Tabela po tych rozgrywkach przedstawia się następująco:

	gier	punktów	stos. partii
1. Wisła	13	12	24:5
2. AZS	13	11	23:6
3. Olsza	13	10	23:7
4. Cracovia	12	8	21:9
5. Krowodrza	14	5	16:19
6. Harcerski KS.	14	4	9:22
7. Sokół	14	2	5:26
8. Miechów	13	0	4:26

OBÓZ I KURS NARCIARSKI W ZAKOPANEM

Z fachowym kierownictwem (dla bardziej zaawansowanych na Hali Gąsienicowej) urządza Sekcja Narciarska T. S. „Wisła" w Krakowie od 29. I. do 9. II (tj. w okresie odbywających się w Zakopanem mistrzostw narciarskich Polski). Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 25. I. w lokalu T. S. „Wisła", ul. Retoryka 1, codziennie w godzinach 17.30—18.30.

Cracovia mistrzem hokejowym Okręgu

Z mistrzostwami Krakowa w hokeju, wobec udziału tylko 3 drużyn, Cracovii, Legii i Wisły, oarz znakomitych warunków lodowych nie było kłopotu. Wystarczyły 3 dni, w ciągu których rozegrano codziennie po jednym spotkaniu i najlepsza bezsprzecznie dziś w Polsce drużyna hokejowa Cracovii zdobyła pierwsze miejsce legitymując ją do mających się odbyć w bieżącym tygodniu w Krakowie mistrzostw hokejowych Polski.

Do udziału w mistrzostwach Krakowa zapowiadano 5 drużyn, prócz wyżej wymienionych jeszcze Olszę i Wawel. Dawny Sokół, wobec zupełnego zrabowania mu sprzętu przez Niemców nie zdolny był w bieżącym sezonie do reaktywowania swej sekcji. Olsza wprawdzie zdobyła część sprzętu, ale było to nie wystarczające do skompletowania całej drużyny. Wawel, prócz zapowiedzi, wobec braku funduszów musiał odłożyć chęć założenia sekcji hokejowej do sezonu przyszłego.

Z największym uznaniem należy powitać wielki wysiłek organizacyjny, na jaki zdobyły się Wisła i Legia, które nie wiele zapowiadały, a jednak potrafiły zdobyć się na wyszukanie czy zakup sprzętu, oraz skompletowanie pełnych drużyn. Wiśle w sukurs przyszli przebywający w Krakowie dawni hokeiści drużyn lwowskich, czy to Pogoni, czy Czarnych, jak Jasiński, Kolasa, Peter, oraz Jaworzyny krynickiej Migacz. Wszyscy oni swe pierwsze kroki hokejowe stawiali już przed wojną poza tym pierwsi trzej grali we Lwowie do zimy 1940 r. W Legii wystąpiło tylko dwóch zawodników sprzed wojny: Domagała i Zieliński, reszta dopiero przechodziła „chrzest" meczowy. Trudno więc wymagać od kogoś, który właściwie pierwszy raz trzyma kij w poważniejszym meczu nadzwyczajnych rezultatów.

Niezwykle dzielną swą postawą, szczególniej w meczu z Cracovią zaskoczyła wszystkich Wisła. Nie tylko że strzeliła pierwszą bramkę, ale prowadziła otwartą grę, inicjowała szereg niebezpiecznych ataków, niejednokrotnie mocno zagrażając bramce Cracovii, a w grze zespołowej, bez specjalnych finezji, nawet Cracovię przewyższała. Jak na pierwszy występ Wisły wynik spotkania z Cracovią zakończył się jej dobrym sukcesem.

Odnośnie Cracovii nadal twierdzimy, że jest to drużyna złożona z bardzo dobrych hokeistów, mających jednak jedną poważną słabą stronę — zupełny brak granie. O ile, co powtarzało się b. rzadko i raczej przypadkowo, przeprowadzili zawodnicy Cracovii akcję zespołową, przynosiła ona im momentalnie rezultat w postaci zdobycia bramki. Większość akcji indywidualnych, inicjowanych przez wszystkich z pierwszej piątki, akcji bardzo pięknych dla oka, popartych szybką jazdą i dobrym prowadzeniem krążka, kończyło się jednak na linii obrony, ewentualnie zdobyciem bramki w zamieszaniach podbramkowych z winy obrońców u przeciwnika. Zagrania zespołowego, przemyślanego, które byłoby 90 proc. zalążkiem bramki, właściwie nie widzieliśmy. W sumie — indywidualnie już bardzo dobrze, zespołowo, trudno znaleźć słowo na ocenę. Lepiej pod względem zagrań zespołowych wypadały drugie linie ataków Cracovii. W meczu z Legią trójka Kopczyński, W. Więcek, Stachura wydaje się z dotychczasowego przeglądu kandydatów do drugich ataków stosunkowo najlepszą.

Pierwszym spotkaniem o mistrzostwo był mecz

Wisła — Legia z wynikiem 5:0 (2:0, 0:0, 3:0).

Drużyny wystąpiły w następujących składach: **Wisła:** Lachcik, Peter, Gracz, I atak — Migacz, Kolasa, Cisowski, II — Dziubiński, Kleban, Kowalski.

Legia: Załęga, Domagała I i II, I atak — Zieliński, Dyrek, Kolasiński, II — Kukla, Wójcik, Kalczyński.

Wisła z miejsca ujęła inicjatywę w swe ręce. Większość jej zawodników wykazywała lepszą jazdę i technikę kija od hokeistów Legii. Zwycięstwo odniosła zasłużone, uzyskując bramki ze strzału Kolasy, Kowalskiego, Petera, Cisowskiego i Migacza. W Legii najjaśniejszym punktem był jej bramkarz Załęga, który obronił bardzo dużo strzałów napastników Wisły. Poza nim dużo werwy w grę wnosił Kolasiński. Sędziował inż. Pawłowski.

Drugi mecz **Wisły z Cracovią** ściągnął ponad 1.500 widzów.

Zwyciężyła Cracovia 7:1 (2:1 0:0 5:0)

Wisła wystąpiła do tego spotkania wzmocniona Jasińskim, do niedawna graczem Cracovii, co wpłynęło niezwykle dodatnio na jej grę. Jasiński grając na obronie był jej najlepszym zawodnikiem. Rozbijał indywidualne przeboje napastników Cracovii z powodzeniem i sam często zagrażał bramce Maciejki. Jego 1-minutowa nieobecność na lodowisku, jako kara za „podsadzenie" Ursonia spowodowała stratę przez Wisłę 3 bramek. Obok niego Peter na obronie, oraz Kolasa, Migacz i Kowalski w ataku zasługują na wyróżnienie. Przeprowadzali oni szereg ładnych kombinacji, nawet parokrotnie przedarli się pod bramkę Cracovii a tylko brak skutecznego strzału i twarda obrona Kasprzyckiego i Michalika nie pozwoliła na podwyższenie wyniku. Cracovia wystąpiła w swym najlepszym składzie.

Pierwsza tercja przyniosła w 8 min. sensację. Daleki strzał Kolasy Maciejko przepuścił i Wisła prowadziła 1:0. Riposta Cracovii nie przyniosła rezultatu. Dopiero w 3 min. później niespodziewany daleki strzał Marchewczyka znajduje drogę do bramki i przynosi wyrównanie. W następnej minucie Ursoń podwyższył wynik na 2:1. Druga tercja przynosi grę dość wyrównaną i kończy się bezbramkowo. W trzeciej tercji, w 6-tej minucie Jasiński zostaje na minutę usunięty z boiska, i gdy wraca do gry, zastaje wynik już 5:1, podwyższony dwoma strzałami Kowalskiego i Marchewczyka. Ustalają wynik Kasprzycki z podania Wołkowskiego i Michalik po przeboju. Sędziował ob. Kłaput.

Ostatni mecz

Cracovia — Legia przyniósł rekordowe zwycięstwo Cracovii 25:0 (10:0, 6:0, 9:0)

Cracovia wystąpiła tylko bez Marchewczyka. Legia wypadła dużo słabiej niż w meczu z Wisłą. Bardzo słabo szczególnie w pierwszej tercji bronił Załęga. Legia nie oddała ani jednego strzału. Bramki dla Cracovii zdobyli Ursoń 7, Kowalski 5, Więcek 3, Michalik 3, Kopczyński, Stachura, Wołkowski po 2, Kasprzycki 1. Sędziował ob. Ziętkiewicz. (at)

Cracovia gromi KTH 15:0 (7:0, 4:0, 4:0)

W przeddzień hokejowych mistrzostw Polski zjechała do Krakowa drużyna, dużych tradycyj w hokeju, krynickie K. T. H. Kryniczanie, w których szeregach, rzecz zrozumiała, brakło smutnej pamięci „asów" w rodzaju Bundy, Piechoty itp. odsłonili swoje karty na lodowisku Cracovii i wykazali, że dysponują młodym i wyrównanym zespołem, któremu brak jednak treningu i dobrego trenera. Mimo „dwucyfrury", goście spisywali się nieźle, a Maciejko był kilkakroć w opałach i dużemu szczęściu zawdzięczać może, że nie wyjął ani raz krążka z siatki.

W KTH, które wystąpiło w następującym składzie: Cauła — Prorok, Zdz. Nowak-Lewacki, M. Nowak, B. Prorok — Jeżowski, Zieliński, Pociecha, pierwsze skrzypce grają: rutynowani bracia Nowakowie i druga para braci Proroków.

W Cracovii, która wystąpiła z Wołkowskim w miejsce chorego Michalika w obronie i z drugim zestawieniem ataku: Kopczyński II, Więcek, Ostrowski, — ponad poziom wybijali się Kasprzycki i Ursoń.

Punkty zdobyli: Ursoń 5, Marchewczyk 4, Kowalski i Wołkowski po 2 oraz Kasprzycki i Ostrowski po 1. Sędziował p. Kłaput. hs.

Zwycięstwo bokserów „Wisły" 9:5

Pięściarze Państw. Zakładów Lotniczych z Rzeszowa raz już zmierzyli swe siły z bokserami krakowskimi, mianowicie w spotkaniach z Olszą, z którą raz zremisowali, a raz wygrali 10:6. Mecz dzisiejszy był pierwszą porażką tej młodej i dobrze rozwijającej się sekcji, nad którą czuwa wychowanek warszawskiej „Skody" i „Okęcia", **Polak**, pełniący funkcję trenera. Zawodnicy jego to w większej części młodzi chłopcy, pełni ambicji i zapału, posiadający dobre warunki fizyczne. Niestety przeszło 16-godzinna jazda samochodem, po której bezpośrednio stawili się na ringu nie pozwoliła na wykazanie wszystkich ich możliwości i walorów. Walki stały jednak na dobrym poziomie i byłoby rzeczą wskazaną, aby PZB przez wysyłanie delegata chciał zwrócić baczniejszą uwagę na boks krakowski, w którym znaleźć można dużo talentów.

W sumie spotkanie to stało pod znakiem niespodzianek. I tak zawodnicy, na których liczono najbardziej, których uważano nawet za pewne punkty, zawiedli, pozostali zaś, a zwłaszcza trójka weteranów Juszczyk, Chlipkiewicz i Żbik wykazali, iż przechodzą renesans swej formy. Mucha Wisły Juszczyk mimo zwycięstwa nie zadowolił, walczył słabo, czego niestety nie można już nazwać kryzysem przejściowym. Jego przeciwnik piętnastoletni Scheuntąg wypadł o wiele lepiej, walcząc ambitnie i do końca, i zdobywając się na skuteczne kontry, a nawet atak. Pierwsza runda Bastera z dawnym pięściarzem lwowskim Wróblewskim, stała, można rzec śmiało **na poziomie ekstraklasy.** Baster wykazał w niej dobrą kondycję, popartą pierwszorzędną techniką i czystym ciosem. W ostatniej rundzie brakło mu tchu i dlatego przegrał finisz i walkę. Dudzik, o którym powiadano, iż jest najlepszym bokserem wśród pływaków i najlepszym pływakiem wśród bokserów, sprawił dziś dużą niespodziankę, wygrywając z groźnym Żakiem. Najmłodszy zawodnik Wisły Natkaniec, został wybitnie pokrzywdzony werdyktem sędziowskim, gdyż należał mu się nie tylko remis ale nawet wygrana. Wypadł on bardzo udatnie na tle najlepszego rzeszowskiego zawodnika jakim był Gac, który niedawno pokonał Jabłońskiego przez k. o. O Matule rzec można krótko— zawiódł. Niepotrzebne wyczekiwanie na decydujący cios przyprawiło go o utratę punktów. Żetbejko wykonał zasadniczo tylko formalność nokautując już w pierwszej rundzie Serwę, który mimo to zapowiada się nieźle. Szczegółowe wyniki walk przedstawiają się następująco: w wadze muszej Juszczyk zwycięża na punkty młodziutkiego Scheuntaga (PZL), w koguciej Wróblewski (PZL) bije w najładniejszej walce dnia Bastera, w piórkowej Dudzik prowadzi już przed walką 2:0 z powodu nadwagi przeciwnika, w walce towarzyskiej również wygrywa na punkty z Żakiem, co u rzeszowiaków budzi wątpliwości. W lekkiej bijący celnie z obu rąk Chlipkiewicz (Wisła), wygrywa z Lubińskim W półśredniej najlepszy zawodnik PZL., Gac, pokonał na punkty, z meczu na mecz lepiej walczącego Natkańca, w wadze średniej Matula (Wisła) nie rozstrzygnął walki z Bednarczykiem, ustępując mu technicznie. W ostatniej wreszcie walce, w wadze półciężkiej Serwa (PZL) rozpocząwszy rundę szalonym tempem, po błyskawicznym sierpie Żetbejki przegrywa przez nokaut. Sędziował w ringu ob. Moskal, na punkty Winiarski. j.

Walne Zebranie WSS — KOZPN

Walne Zgromadzenie Wydziału Spraw Sędziowskich Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej odbyło się dnia 19 bm. pod przewodnictwem wybranego przez aklamację ob. A. Rutkowskiego, w obecności delegata Zarządu W. S. S. P. Z. P. N. wiceprezesa, Stopy E., oraz delegatów Zarządu K. O. Z. P. N. dyr. Kozioła i Dębińskiego. Sprawozdanie z działalności Zarządu odczytał inż. Olewski Zb., poczem sprawozdanie kasowe złożył Zdybalski, a referatu dyscypliny dr. Kossek, który podkreślił pełną oddania i na wysokim poziomie stojącą współpracę wszystkich kolegów zrzeszonych w W. S. S. Sprawozdania te zebrani przyjęli przez aklamację i również przez aklamację udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi. Na wniosek Zarządu Walne Zgromadzenie nadało przez aklamację godność sędziego zasłużonego za długoletnią i oddaną pracę w organizacji Prezesowi KZOPN St. Filipkiewiczowi i b. przew. WSS mgr. Skowrońskiemu. Przez aklamację wybrano również nowy zarząd w pełnym składzie z roku poprzedniego, co jest najlepszym dowodem uznania za celową i owocną działalność dla Prezesa, jak i pozostałych członków Zarządu. Skład osobowy zarządu przedstawia się więc następ: prezes A. Rutkowski A., zast. i przewodniczący Kom. Kwalifikacyjnej St. Jesionka, sekr. inż. Zb. Olewski, skarbnik Al. Zdybalski, referent obsady Kaz. Seichter, ref. dyscypl. dr. M. Kossek i ref. wyszk. Fr. Bartyzel.

Delegatami na Walne Zgromadzenie WSS PZPN wybrano A. Rutkowskiego, dr. M. Kosseka i inż. Zb. Olewskiego. Sobotnie Zebranie sędziów krakowskiej piłki nożnej cechowała rzeczowa i na poziomie dyskusja, wzorowy porządek i pełne zrozumienie ważności powziętych uchwał, co należy zawdzięczać wyrobieniu społecznemu członków Wydziału, jak również sprężystemu kierownictwu Przewodniczącego prez. Rutkowskiego.

Nowe władze WSS Krakowskiego Okr. Zw. Piłki Ręcznej

W dniu 17 bm. odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego WSS KOZPR ob. Lesiaka M. **Walne doroczne zebranie Sędziów Piłki Ręcznej Okręgu Krakowskiego.**

Po zagajeniu i sprawozdaniu z dotychczasowej działalności przewodniczącego WSS KOZPR ob. Seiferta J. i Lesiaka M. licznie zebrane Kolegium sędziowskie udzieliło absolutorium ustępującemu wymienionym obywatelom, wybierające nowe władze WSS KOZPR na rok 1946 w osobach: przewodniczący **mgr. Budziaszek F.**, zast. Mochnacki M., sekretarz Wędrychowska H., ref. obsady por. Szostak.

Turniej zapaśniczy R. K. S. Legia

Najruchliwszy krakowski klub sportowy RKS Legia urządził w niedzielę w sali OKZZ. turniej zapaśniczy z udziałem zawodników RKS. — Orzeł (Wełnowiec Śląsk) oraz zawody w podnoszeniu ciężarów.

Wyniki zawodów w podnoszeniu ciężarów były następujące: Waga piórkowa: 1) **Niedziela** (RKS Orzeł) wyciskanie 75 kg, zwarcie 75 kg, podnoszenie 100 kg, ogółem 250 kg. Waga lekka: 1) **Derbot** (RKS Legia) wyciskaniet 65, rwanie 70, podnoszenie 95, równa się 230 kg. Waga średnia: 1) **Szklarz** (RKS Orzeł) 80+105=265.

Zapasy. Waga lekka: **Rychła** (L) zwyciężył **Wróbla** (O) w siódmej minucie. **Rusek** (L) zwyciężył **Gibka** (O) w ósmej minucie. Walka o pierwsze miejsce między zawodnikami Legii: Rychtą i Ruskiem zakończyła się nierozstrzygniętą, jednak z powodu wagi lżejszej zwycięstwo przyznano Rychcie. W walce o trzecie miejsce zwyciężył Wróbel (O) Gibka. Waga średnia: **Radoń** (L) zwyciężył **Zmarza** (L). **Bajorek** (L) zwyciężył **Szklorza** (O). Bajorek (L) w najładniejszej walce zwyciężył Radonia. Zmarz pokonał na punkty Szklorza.

Końcowy wynik: 1) **Bajorek** (L), 2) Radoń (L), 3) Zmarz (L,) 4) Szklorz (O). Na zakończenie w pięknej walce pokazowej odbyło się spotkanie, w którym **Gibas** (L) pokonał **Wróbla** (O). Walka ta nagrodzona została oklaskami przez publiczność zgromadzoną w liczbie kilkuset osób. Sędziował arch. Pawlikowski, funkcje asesorów spełniali: Morcinek i Włodek.

Rewanżowe spotkanie między RKS Siła (Mysłowice) w turnieju zapaśniczym odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 27 bm., w sali OKZZ. w Krakowie.

PIĘCIU NOWYCH SĘDZIÓW HOKEJOWYCH W KRAKOWIE

W ubiegłym tygodniu odbył się w Krakowie z inicjatywy przew. WSS KOZHL **A. Kłapuis** kurs dla sędziów hokejowych, w którym wzięli udział starzy sędziowie, jak Eberhardt, Michalik i Ziętkiewicz, jak i kandydaci: Bielecki, Domagała W., Kłaput T., Morbitzer i Przewienda. Wszyscy kandydaci złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym.

SPORT W RADIO

W ramach „Przeglądu Sportowego" wygłosi dziś, w poniedziałek, dnia 21 stycznia, o godzinie 15.10 pogadankę na temat: „Przed hokejowymi mistrzostwami Polski" — **redaktor St. Habzda.**

*

K. S. GARBARNIA zawiadamia, że Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 3 lutego 1946 r., o godz. 9.30 rano w lokalu własnym przy ul. Barskiej 73. W razie braku kompletu Walne Zebranie odbędzie się w 1/2 godz. później.

*

WALNE ZEBRANIE K. S. PRĄDNICZANKA odbędzie się w Krakowie, dn. 27. I. br., o godz. 10.30 w pierwszym terminie i 11 w drugim, bez względu na ilość członków, w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 3 (Prądnik Czerwony).

M—06533

Wydawca: P. A. P. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1.